

# Marek Wierzbicki

---

## Sowiecka polityka ekonomiczna na ziemiach wschodnich przedwojennej Polski (tzw. Zachodniej Ukrainie i Zachodniej Białorusi) w latach 1939-1941

---

Pamięć i Sprawiedliwość 8/1 (14), 201-235

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Sowiecka polityka ekonomiczna na ziemiach wschodnich przedwojen- nej Polski (tzw. Zachodniej Ukrainie i Zachodniej Białorusi<sup>1</sup>) w latach 1939–1941

Jeszcze do niedawna problematyka ekonomiczna ziem II Rzeczypospolitej, w latach 1939–1941 okupowanych przez ZSRR, była nieobecna w polskiej historiografii. Złożyło się na to kilka przyczyn, m.in. zablokowanie przez władze badań naukowych nad dziejami okupacji sowieckiej w okresie Polski Ludowej oraz, już po 1989 r., skoncentrowanie się historyków głównie na aspektach martyrologicznych i polityczno-militarnych tej okupacji. Dopiero w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia ukazały się pierwsze wydawnictwa o charakterze źródłowym i opracowania, w których pojawiły się wątki ekonomiczne<sup>2</sup>. Z czasem powstały prace o charakterze mikrohistorycznym,

<sup>1</sup> Określenia „Zachodnia Białoruś” i „Zachodnia Ukraina” w odniesieniu do ziem wschodnich II Rzeczypospolitej były stosowane przez władze sowieckie i ruch komunistyczny w okresie przedwojennym. Po zajęciu ziem polskich w następstwie agresji sowieckiej z 17 IX 1939 r. mianem tym określano ziemie okupowane przez ZSRR (mianem „Zachodnia Białoruś” północną część ziem okupowanych, obejmujących województwa północno-wschodnie, województwo białostockie i trzy powiaty województwa warszawskiego, a „Zachodnia Ukraina” – ziemie południowo-wschodnie II RP aż po rzekę San na zachodzie). Z uwagi na brak miejsca w niniejszym artykule nie będę opisywał przemian gospodarczych na ziemiach II RP w 1939 r. wcielonych do Republiki Litewskiej, a następnie w 1940 r. do Litewskiej SSR (Wilno i powiat Wilno-Troki oraz Święciany).

<sup>2</sup> Zob. np. *Okupacja sowiecka w świetle tajnych dokumentów. Obywatele polscy na kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką w latach 1939–1941*, red. T. Strzembosz, Warszawa 1996; K. Jasiewicz, *Zagłada polskich Kresów. Ziemiaństwo polskie na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 1997; M. Gnatowski, *W radzieckich okowach. Studium o agresji 17 września 1939 r. i radzieckiej polityce w regionie łomżyńskim w latach 1939–1941*, Łomża 1997; „Zachodnia Białoruś” 17 IX 1939–22 VI 1941. *Wydarzenia i losy ludzkie. Rok 1939 (Źródła do historii Polski XX wieku*

które ukazywały przemiany gospodarcze pod rządami sowieckimi w niektórych regionach czy miastach ziem wschodnich II RP<sup>3</sup>. Niemniej, należy stwierdzić, że badania dziejów gospodarczych okupacji sowieckiej wciąż znajdują się w stadium początkowym.

Znacznie więcej pisano na ten temat w ZSRR: wydano tam drukiem wiele publikacji źródłowych i opracowań o charakterze monograficznym. Mają one jednak zasadniczą wadę, przedstawiają bowiem „urzędową” wersję dziejów gospodarczych „zachodnich obwodów Białoruskiej i Ukraińskiej SSR”, jak określano wówczas inkorporowane w 1939 r. ziemie II RP. Z tego względu wnioski w nich zawarte bardzo często nie mają wiele wspólnego z prawdą, tym bardziej że ich autorzy niejednokrotnie pomijali te źródła, które zawierały fakty sprzeczne z interpretacją historii narzucaną przez władze sowieckie<sup>4</sup>.

Zagadnienia ekonomiczne były poruszane również w pracach historyków izraelskich, opisujących losy ludności żydowskiej pod rządami sowieckimi<sup>5</sup> oraz sporadycznie historyków z innych krajów<sup>6</sup>.

Brak dokładniejszych badań naukowych sprawił, że w świadomości historycznej społeczeństw Polski i krajów dawnego ZSRR utrwalił się krańcowo odmienny obraz sowieckiej polityki ekonomicznej wobec okupowanych obszarów przedwojennego państwa polskiego. Polakom sowiecka polityka ekonomiczna kojarzy się z nieprzerwanym rabunkiem mienia obywateli, stowarzyszeń i różnorodnych instytucji istniejących w II RP oraz własności państwa polskiego, a także z masowym wywożeniem zrabowanych dóbr w głąb ZSRR. Poziom życia obywateli polskich uległ pod rządami sowieckimi zdecydowanemu pogorszeniu, czego symbolem stały się kolejki przed sklepami, które wspomina większość świadków tamtych wydarzeń. Po dwóch latach okupacji ziemie wschodnie II RP wyglądały jak po najeździe hord barbarzyńców ze wschodu, ogołocone, zniszczone, zubożałe. Negatywny obraz polityki sowieckiej w dziedzinie ekono-

---

ze zbiorów Narodowego Archiwum Republiki Białorus), Warszawa 1998; A. Sudoł, *Początki sowieetyzacji Kresów Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej. Jesień 1939*, Bydgoszcz–Toruń 1997; A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Łódź 1998; G. Mazur, *Z dziejów sowieetyzacji tzw. Zachodniej Ukrainy 1939–1941*, „Studia Rzeszowskie”, t. 3, red. J. Drauss, Rzeszów 1996.

<sup>3</sup> Por. W. Bonusiak, *Przemiany ekonomiczne w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1941* [w:] *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939–1941*, red. P. Chmielowiec, Rzeszów–Warszawa 2005, s. 94–111; J.J. Milewski, *Okupacja sowiecka w Białostockiem (1939–1941). Próba charakterystyki*, *ibidem*, s. 201–219; D. Boćkowski, *Spoleczne i gospodarcze aspekty radzieckiej okupacji Białostocki 1939–1941. Próba bilansu* [w:] *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej (1939–1941). Studia i materiały*, red. M. Gnatowski, D. Boćkowski, Białystok 2003, s. 165–180.

<sup>4</sup> Por. np. I. Caruk, *W bratskom sojuzie: socjalistyczeskije prieobrazowanija ekonomiki w zapadnych oblastiach BSSR sentiabr 1939 – ijuń 1941*, Minsk 1976; M.K. Iwasuta, *Narisi istorii kołgospnogo budownictwa w zachidnych blastiach Ukrainskoj RSR*, Kiiw 1962; G.I. Kowalczak, *Rozwiotok socjalistycznej promiślowosti w zachidnych oblastiach URSR u 1939–1941 rokach* [w:] *Iz istorii zachidniukraińskich ziemiel*, t. 4, Kiiw 1960.

<sup>5</sup> Np. D. Levin, *The Lesser of Two Evils. Eastern European Jewry Under Soviet Rule, 1939–1941*, Philadelphia–Jerusalem 1995; B.C. Pinchuk, *Shtetl Jews under Soviet Rule*, Cambridge, Massachusetts 1990.

<sup>6</sup> Zob. K. Sword, *Soviet Economic Policy in the Annexed Areas* [w:] *The Soviet takeover of the Polish Eastern Provinces, 1939–1941*, ed. Keith Sword, London 1991.

mii znalazł odbicie w tysiącach świadectw, złożonych przez mieszkańców ziem wschodnich II RP zarówno w czasie wojny, jak i po jej zakończeniu.

Zupełnie inny obraz polityki ekonomicznej Sowietów utrwalił się w pamięci społeczeństwa sowieckiego, czy raczej społeczeństw państw byłego ZSRR, nawet pomimo upływu kilkunastu lat od upadku Związku Sowieckiego. Pozytywnie ocenia się dzisiaj przemiany gospodarcze tego czasu: rozwój przemysłu i transportu, likwidację bezrobocia oraz modernizację inkorporowanych obszarów wschodnich przedwojennej Polski, które przeciwstawia się zacofaniu i biedzie panującej w przedwojennym państwie polskim.

Z kolei w świadomości historycznej społeczeństwa izraelskiego znalazła się pamięć o konfiskatach i wywłaszczeniach oraz represjach, które ze względów ekonomicznych dotknęły zamożniejszych Żydów; o spekulacji i przemyśle oraz towarzyszących im represjach sowieckich, biedzie i braku perspektyw dla żydowskich uciekinierów („bieżeńców”) z niemieckiej strefy okupacyjnej, ale także o awansie społecznym biedniejszych warstw społeczności żydowskiej, wiążącym się m.in. z możliwością zatrudnienia w instytucjach sowieckiej administracji gospodarczej czy objęcia stanowisk kierowniczych w przemyśle i handlu.

Który zatem z obrazów sowieckiej polityki ekonomicznej jest najbliższy prawdzie? Odpowiedź na to pytanie będzie celem niniejszego artykułu.

## Lata międzywojenne

W okresie międzywojennym na terenach przyszłej okupacji sowieckiej (województwa: białostockie, nowogródzkie, wileńskie, poleskie, wołyńskie, tarnopolskie, stanisławowskie, wschodnia część województwa lwowskiego i trzy powiaty województwa warszawskiego) zamieszkiwało 13 mln 199 tys. obywateli polskich, co stanowiło 37,3 proc. ludności przedwojennej Polski<sup>7</sup>. Był to obszar wielonarodowościowy, na którym obok liczniejszych Ukraińców, Polaków i Białorusinów mieszkali również mniej liczni Żydzi, Litwini, Rosjanie, Tatarzy, Ormianie, Niemcy. Tereny położone na wschód od rzek San i Bug tradycyjnie określano mianem „Kresów wschodnich” lub „ziem wschodnich” II Rzeczypospolitej. Kresy miały swoją specyfikę kulturową, etniczną i społeczno-gospodarczą. Jedną z cech odróżniających ten obszar od reszty państwa polskiego było zacofanie właściwie we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Słabo rozwijał się przemysł, infrastruktura komunikacyjna, a rolnictwo pozostawało daleko w tyle nie tylko za przodującymi gospodarczo województwami zachodnimi, ale także za regionami centralnymi. Część użytków rolnych należała do wielkiej własności ziemskiej (przeważnie 24,3 proc. w każdym województwie), ale majątki ziemskie stanowiły jedynie 0,85 proc. (pod koniec lat trzydziestych 0,40 proc.) gospodarstw rolnych<sup>8</sup>.

Ziemie wschodnie w stosunku do reszty kraju były zacofane m.in. pod względem efektywności gospodarowania na roli. Na przykład, na ziemiach wschodnich II RP plony pszenicy w przeliczeniu na 1 ha gruntów ornych sięgały

<sup>7</sup> Opracowano na podstawie *Małego Rocznika Statystycznego Polski. Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Londyn 1941, s. 9.

<sup>8</sup> K. Jasiewicz, *Zagłada polskich Kresów...*, s. 41–42.

11 q, podczas gdy średnia wydajność uprawy pszenicy w Polsce wynosiła 12,4 q z ha (w województwach zachodnich 16,7 q). Wydajność uprawy żyta wynosiła 10,6 q z ha, w całej Polsce 12,4 q z ha, a w województwach zachodnich 14,7 q z ha. W województwach wschodnich zbierano przeciętnie 104 q z ha, podczas gdy średnia krajowa wynosiła 114 q z ha (w województwach zachodnich 119 q z ha)<sup>9</sup>. Niewystarczające było także wyposażenie w maszyny rolnicze. W całym kraju na 100 ha gruntów ornych średnio przypadało 16,5 młockarni, 21,7 kieratów i 66,6 siewczarni, a na wschodzie odpowiednio 5,2 młockarni, 5,7 kieratów i 34,7 siewczarni<sup>10</sup>.

Przyczyny takiej sytuacji gospodarczej ziem wschodnich były złożone. Pierwszą z nich było wielowiekowe zacofanie rolnictwa, szczególnie w województwach północno-wschodnich, gdzie dominowały gleby niskiej jakości. Gospodarowanie na roli cechował niski poziom kultury rolnej, mała dochodowość i powolne tempo unowocześniania produkcji rolnej. Dość powiedzieć, że w niektórych regionach jeszcze w okresie międzywojennym stosowano tzw. trójpolówkę. Słabość rolnictwa była spotęgowana niedorozwojem przemysłu, spowodowanym brakiem większych złóż surowców mineralnych. Z tego względu przemysł ziem wschodnich był rozdrobniony i nie wpływał wydatnie na rozwój gospodarczy regionu. Największe okręgi przemysłowe znajdowały się w okolicach Drohobycza i Borysławia (wydobywanie i przetwórstwo ropy naftowej od końca XIX w.) i Białegostoku, gdzie znajdowały się powstałe w XIX w. zakłady przemysłu włókienniczego. W części północno-wschodniej dominował drobny przemysł drzewny (Hajnówka, Białowieża, Mikaszewice), związany z eksploatacją rozległych obszarów leśnych (2/3 produkcji sklejki w Polsce odbywała się na ziemiach północno-wschodnich). Pewną rolę odgrywał przemysł garbarski (Grodno), tytoniowy (Grodno, Brześć, Wilno i Białystok) i zapalczany (Pińsk). Rozdrobnienie przemysłu było tam tak duże, że w końcu 1938 r. funkcjonowało jedynie 126 przedsiębiorstw zatrudniających więcej niż trzydziestu pracowników i jedynie 38 zatrudniających więcej niż stu pracowników<sup>11</sup>. Na obszarach południowo-wschodnich pewną rolę odgrywała eksploatacja soli potasowych (kopalnie i zakłady przetwórcze w Kałuszu i Stebniku), przemysł spożywczy (cukrownie, gorzelnie i przetwórnice owoców i warzyw), a także przemysł chałupniczy związany z drobną wytwórczością artykułów codziennego użytku i pamiątek (np. produkcja kilimów na Pokuciu).

Kryzys gospodarczy i słabnący popyt przyczyniły się do zmniejszenia produkcji przemysłowej, tak że w większości gałęzi przemysłu była ona mniejsza niż w 1913 r. Na przykład, wydobywanie ropy naftowej w okolicach Borysławia, Drohobycza i Stanisławowa systematycznie malało na skutek wyczerpywania złóż i niewielkiego popytu na benzynę na rynku wewnętrznym (słaby rozwój motoryzacji). W 1936 r. okręg drohobycko-borysławski oraz stanisławowski dały 79 proc. wydobycia ropy naftowej w Polsce. W 1924 r. czynne były 34 rafinerie

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 36–37. Są to dane z 1938 r.

<sup>10</sup> M. Jabłonowski, *Z dziejów gospodarczych Polski lat 1918–1939*, Warszawa 1992, s. 127.

<sup>11</sup> NAB, f. 4, op. 38, d. 198, Informacja o stanie przemysłu Zachodniej Białorusi w przeszłości i obecnie, s. 13 [dokument stworzony przez władze sowieckie najprawdopodobniej w listopadzie 1939 r. na podstawie przedwojennych polskich danych statystycznych].



zatrudniające 6,8 tys. robotników (razem z okręgiem jasielskim), a w 1937 r. czynnych było 27 rafinerii zatrudniających 3,2 tys. robotników, i wykorzystujących jedynie 40–45 proc. swoich zdolności produkcyjnych<sup>12</sup>. Przemysł tekstylny skoncentrowany w Białostockim Okręgu Przemysłowym również stopniowo podupadał, o czym świadczy zmniejszająca się liczba robotników. W 1931 r. pracowało w nim 7 tys. robotników, w 1936 r. – 4,3 tys. a w 1939 r. – 4935<sup>13</sup>.

Zacofanie przemysłu wpływało na osłabienie tempa i natężenia urbanizacji, a także nie sprzyjało rozwojowi komunikacji. W 1939 r. odsetek mieszkańców miast ziem północno-wschodnich sięgał jedynie 15 proc. W okresie międzywojennym ziemie wschodnie odgrywały rolę zaplecza rolniczo-surowcowego dla centralnych i zachodnich regionów państwa polskiego. Działania wojenne i rabunkowa eksploatacja okupacyjnych władz niemieckich i sowieckich pogłębiły trudności gospodarcze. Na przykład, w latach 1919–1920 w województwie tarnopolskim obsiano jedynie 16,7 proc. gruntów rolnych, a w województwie stanisławowskim 21,8 proc.<sup>14</sup>

Dochody mieszkańców ziem wschodnich były znacznie niższe niż gdzie indziej, np. w 1939 r. na terytorium określanym w latach 1939–1941 mianem Zachodniej Białorusi płaca pracownika przemysłu metalowego była ok. 50 proc. niższa od przeciętnej płacy pracownika tej samej branży w Polsce, płaca pracownika przemysłu chemicznego stanowiła jedynie 69 proc. przeciętnej płacy pracownika tej branży w Polsce, 74 proc. płacy w branży papierniczej i 84 proc. płacy w branży budowlanej<sup>15</sup>.

Konsekwencją zacofania i zniszczeń wojennych była dotkliwa bieda, w której żyła znaczna część społeczeństwa Kresów. W niektórych regionach (Polesie, Wołyń) stosowano gospodarkę naturalną w rolnictwie, a we wczesnych miesiącach wiosennych, czyli na tzw. przednówku, np. na Wileńszczyźnie panował głód.

## Okres przejściowy (wrzesień–grudzień 1939 r.)

23 sierpnia 1939 r. ZSRR i III Rzesza podpisały pakt o nieagresji, który zawierał ściśle tajny protokół przewidujący m.in. podział ziem polskich<sup>16</sup>. W następnych dniach zarówno na wschód, jak i na zachód od granic Polski trwały gorączkowe przygotowania do agresji. Znacznie więcej wiemy o przygotowaniach strony niemieckiej, ale ich intensywność po stronie sowieckiej wcale nie była mniejsza. Konstruując starannie scenariusz wydarzeń politycznych na ziemiach polskich, Stalin i jego współpracownicy opracowali również szczegółowe instrukcje w kwestiach gospodarczych i społecznych. Do tej pory nie ujawniono dokumentów zawierających decyzje Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) w sprawie

<sup>12</sup> *Ropa naftowa* [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 2, red. A. Mączak, Warszawa 1981, s. 214.

<sup>13</sup> *Białostocki Okręg Przemysłowy* [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 1, red. A. Mączak, Warszawa 1981, s. 35.

<sup>14</sup> *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1989, s. 106–107.

<sup>15</sup> NAB, f. 4, op. 38, d. 198, Informacja o stanie przemysłu Zachodniej Białorusi w przeszłości i obecnie, s. 14.

<sup>16</sup> N. Davis, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 1058–1059.

agresji na Polskę, ale dostępne dokumenty niższego szczebla pozwalają dość dokładnie odtworzyć ekonomiczne zamierzenia władz sowieckich.

Jednym z pierwszych kroków po zajęciu ziem wschodnich Polski miało być odbudowanie życia społeczno-gospodarczego. Zgodnie z dyrektywą nr 1 Rady Wojennej Frontu Białoruskiego z 16 września 1939 r., funkcjonariusze polityczni Armii Czerwonej otrzymali zadanie utworzenia w miastach powiatowych i wojewódzkich tymczasowej administracji cywilnej w postaci tzw. zarządów tymczasowych, którym powierzono m.in. nadzór nad życiem gospodarczym na podległym terenie. Na czym miał ów nadzór polegać? Wspominano jedynie ogólnikowo o zajęciu magazynów z żywnością i sklepów spożywczych, a następnie zorganizowaniu zaopatrzenia ludności w podstawowe produkty spożywcze. Na wsi natomiast przewidywano utworzenie komitetów włościańskich, które miały przeprowadzić konfiskatę i wywłaszczenie wielkiej własności ziemskiej oraz podzielić ziemię wśród bezrolnych i małorolnych chłopów. Te plany (wraz z innymi działaniami, np. zajęciem drukarni i utworzeniem Gwardii Robotniczej) zmierzały do „zniszczenia pańsko-burżuazyjnej władzy”, a więc miały charakter jednoznacznie polityczny<sup>17</sup>. Z tego samego powodu dyrektywa nr 1 zakazywała wspomniania o zakładaniu kolchozów i nakazywała kupowanie wszelkich towarów od ludności za pieniądze. Zalecała ponadto zrównanie kursu złotego i rubla, choć przed wojną za 1 złotego płacono 3,3 rubla<sup>18</sup>.

Po wkroczeniu na ziemie polskie jednostki Armii Czerwonej i NKWD wprowadzały w życie otrzymane wcześniej instrukcje. Już 19 września głównodowodzący Frontu Białoruskiego<sup>19</sup>, komandarm Michaił Kowalow, wydał rozkaz, który poruszał także kwestie gospodarcze. Nakazywał on utworzenie zarządów tymczasowych kierujących administracją, gospodarką oraz kulturą i oświatą podległych im miast i wsi. Planował uruchomienie wszystkich przedsiębiorstw i instytucji przeznaczonych do obsługi ludności, w tym sklepów, piekarni, restauracji, zakładów fryzjerskich, łaźni, placówek pocztowo-telefonizacyjnych, elektrowni i wodociągów. Poza tym informował o zrównaniu kursu rubla i złotego oraz groził surowymi karami osobom dopuszczającym się działalności na szkodę wyżej wymienionych instytucji<sup>20</sup>. Podobne rozkazy wydał głównodowodzący Frontu Ukraińskiego, komandarm Siemion Timoszenko.

Nowo tworzone zarządy tymczasowe doprowadziły do wznowienia działalności placówek handlowych i innych instytucji związanych z obsługą ludności. Na polecenie władz sowieckich wszystkie sklepy zostały otwarte, znajdujące się w nich towary zewidencjonowano, a właściciele otrzymali rozkaz ich sprzedaży po przedwojennych cenach. Osobom ukrywającym towary bądź podnoszącym ceny grożono surowymi karami. Wszelki rabunek sklepów miał być surowo

<sup>17</sup> PAOSOG, f. 9, op. 33, d. 3, Dyrektywa Rady Wojennej Frontu Białoruskiego nr 1 z 16 września 1939. Smoleńsk, k. 2–3, za: M. Gnatowski, *W radzieckich okowach. Studium o agresji 17 września 1939 r. i radzieckiej polityce w regionie łomżyńskim w latach 1939–1941*, Łomża 1997, s. 195–197.

<sup>18</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 142.

<sup>19</sup> Front Białoruski prowadził działania militarne na północno-wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej, tzn. na obszarach województwa wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i białostockiego.

<sup>20</sup> PAOB, f. R-292, op. 1, d. 1, Rozkaz głównodowodzącego Frontu Białoruskiego, Mińsk 19 IX 1939 r., k. 1.

karany<sup>21</sup>. Wkrótce potem żołnierze Armii Czerwonej zaczęli masowo wykupywać wszystkie bez wyjątku towary. Z treści dokumentów sowieckich wynika, że skala zakupów dokonywanych przez żołnierzy sowieckich przekroczyła oczekiwania władz sowieckich i je zaniepokoiła. Mimo prób przeciwdziałania zakupy trwały także w październiku i doprowadziły do kompletnego ogołocenia sklepów i hurtowni z towarów<sup>22</sup>.

1 października 1939 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło ważną uchwałę w sprawie sytuacji na Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainie. Wiele miejsca poświęcono w niej rozwiązywaniu problemów gospodarczych. Nakazywano wojewódzkim zarządom tymczasowym powołanie komisarzy do każdego banku i zabroniono dokonywania jakichkolwiek transakcji bez ich zgody. Ich pracą mieli odtąd kierować dwaj pełnomocnicy Banku Państwowego ZSRR (Gosbanku), rezydujący w Białymstoku i we Lwowie. Zadaniem komisarzy bankowych było przeprowadzenie inwentaryzacji banków, wznowienie ich normalnej działalności, w tym również udzielenie kredytów zakładom przemysłowym i instytucjom państwowym. Uchwała Politbiura zakazywała ponadto – aż do otrzymania stosownej zgody – prowadzenia operacji finansowych z bankami zagranicznymi. Posiadacze oszczędności mogli odtąd wypłacać jedynie do 300 rubli miesięcznie, ale tylko za zgodą komisarza banku. Dotyczyło to również osób mających wkłady w kasach oszczędnościowych, które miały zostać niezwłocznie uruchomione. Uchwała zobowiązywała zarządy tymczasowe do natychmiastowej nacjonalizacji przedsiębiorstw, których właściciele bądź zbiegli za granicę, bądź „sabotują ich pracę”. Los innych zakładów prywatnych był także przypieczętowany. Ta sama uchwała nakazywała przedstawić plan nacjonalizacji dużych przedsiębiorstw oraz sporządzić listę zakładów do tego przeznaczonych.

Politbiuro KC WKP(b) zajęło się również funkcjonowaniem handlu na terenach Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy. Przede wszystkim zobowiązywało Zarządy Tymczasowe do uruchomienia wszystkich instytucji i sklepów, które zajmowały się zaopatrzeniem ludności w towary pierwszej potrzeby lub świadczeniem usług, a ponadto ustaliło ceny urzędowe na towary deficytowe: sól, zapalki,

<sup>21</sup> Zarządzenie Tymczasowego Zarządu m. Baranowicz i powiatu baranowickiego z dnia 19 września 1939 r. [w:] „Zachodnia Białoruś” 17 IX 1939–22 VI 1941..., s. 119. Podobne zarządzenia ogłosiły inne zarządy tymczasowe. Por. Raport Zarządu Politycznego 3. Armii o realizacji postanowienia Rady Wojennej Frontu Białoruskiego Nr 01 z 16 września 1939 roku [w:] *Okupacja sowiecka w świetle tajnych dokumentów...*, s. 49–55.

<sup>22</sup> O tym, że żołnierze i funkcjonariusze sowieccy robili duże zakupy, informują m.in. relacje mieszkańców ziem wschodnich II RP, złożone na rozkaz gen. Władysława Andersa w Armii Polskiej w ZSRR (tzw. kolekcja Bąkiewicza). Po wojnie zdeponował je w Hoover Institution w USA. Część z nich została uporządkowana w Biurze Studiów prof. Wiktora Sukiennickiego według powiatów, w których zamieszkiwali autorzy relacji (tzw. wyciągi powiatowe). Na początku lat dziewięćdziesiątych kopie wyciągów powiatowych zostały przekazane do Archiwum Wschodniego. Powołując się na relacje z wyciągów powiatowych, będę podawał nazwę archiwum (AW-HI), powiatu i numer strony, na której znajduje się relacja, ewentualnie numer relacji i nazwisko jej autora (lub inicjały). Na temat wzmierzonych zakupów towarów przez Sowietów zob. np. AW-HI, KOSTOPOL, s. 36–38, ŁUCK 33–35, HOROCHÓW, s. 12, GRÓDEK JAGIELLOŃSKI, s. 11–12, LUBACZÓW, s. 13, SAMBOR, s. 17, PRZEMYŚL, s. 31–33, DOLINA, s. 27, KOŁOMYJA, s. 34, KAŁUSZ, s. 20–22 i inne. Por. także J.T. Gross, *Revolution from abroad. The Soviet conquest of Poland's Western Ukraine and Western Byelorussia*, Princeton 1988, s. 45–50. A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 41–42.



naftę i tytoń. Stosownie do tych zarządzeń 1 kg soli na Zachodniej Białorusi miał kosztować 20 kopiejek (na Zachodniej Ukrainie 30 kopiejek), 1 mała paczka zapalek – 3 kopiejki, 1 litr nafty na Zachodniej Białorusi – 66 kopiejek (na Zachodniej Ukrainie – 65), a 1 paczka tytoniu ważąca 50 gramów – 50 kopiejek<sup>23</sup>.

Te pierwsze zmiany stały się na następne tygodnie drogowskazem wyznaczającym kierunek rozwoju gospodarczego na okupowanym terytorium. Władze sowieckie nie zwracały przy tym uwagi na to, że te tereny nie były formalnie częścią Związku Sowieckiego i traktowały je jak część swojego państwa. Od pierwszych dni października prasa sowiecka obszernie informowała o kolejnych dostawach deficytowych towarów dla Zachodniej Białorusi i Ukrainy<sup>24</sup>.

Państwo sowieckie przejmowało również mienie należące do obywateli polskich, instytucji spółdzielczych i państwowych, związków wyznaniowych, stowarzyszeń i tym podobnych organizacji. Na terenach wiejskich rekwirowano płody rolne, inwentarz żywy i narzędzia rolne, a w miastach maszyny i inny urządzenia przemysłowe, różnorodne towary znajdujące się w magazynach fabrycznych, wyposażenie budynków (meble, dywany, parkiety, kafle do pieców, drzwi, okna, kaloryfery itp. sprzęty), samochody, wagony kolejowe i lokomotywy, sprzęt i wyposażenie wojskowe, a nawet blachę miedzianą z dachów. Pewna część zabranych dóbr była konsumowana na miejscu przez wojsko i aparat administracji sowieckiej, ale większość wędrowała na Wschód. Przykładowo z cukrowni „Horodenka” wywieziono 1500 wagonów cukru, z Borysławia – szyby wiertnicze i inne maszyny, z Włodzimierza Wołyńskiego – całe wyposażenie elektrowni miejskiej oraz koszarów wojskowych, łącznie z posadzkami, zamkami do drzwi i zdemontowanymi piecami kaflowymi. Podobny los spotkał m.in. wiele maszyn dziewiarskich z białostockiego okręgu włókienniczego, pełne wyposażenie cukrowni w Tarnopolu, fabryki mydła i cukrowni w Równem oraz dużą liczbę maszyn z cementowni w Zdobunowie<sup>25</sup>.

Zmiany w dziedzinie przemysłu przebiegały wolniej na kilku płaszczyznach. Pierwszym krokiem było powołanie we wszystkich większych przedsiębiorstwach komitetów fabrycznych (zwanym niekiedy robotniczymi), które kontrolowały kierownictwo zakładów lub ich właścicieli (o ile nie wyjechali) oraz bezpośrednio zarządzały przedsiębiorstwami. Fabryki opuszczone były od razu przejmowane na własność przez państwo sowieckie.

Działania wojenne, brak surowców, doświadczonej kadry kierowniczej i możliwości zbytu towarów spowodowały zamknięcie wielu przedsiębiorstw położonych na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej. Najważniejszym zadaniem było bowiem ponowne ich uruchomienie. Względy polityczne (dążenie do

<sup>23</sup> ASPH, f. 17, op. 3, d. 1014, Uchwała Biura Politycznego WKP(b) z 1 października 1939 r., k. 67–61 [za:] M. Gnatowski, *W radzieckich okowach...*, s. 204–205.

<sup>24</sup> *Meldunek operacyjny nr 46 i 54 [ludowego komisarza spraw wewnętrznych BSRR Ł. Canawy dla sekretarza KC KP(b) Białorusi P. Ponomarenki] z 14 i 29 października 1939 r.* [w:] „*Zachodnia Białorus*” 17 IX 1939–22 VI 1941..., s. 223–224, 332.

<sup>25</sup> G. Mazur, *Z dziejów sowietyzacji...*, s. 79; AW-HI, DROHOBYCZ, s. 18; WŁODZIMIERZ WOŁYŃSKI, s. 14; KOSTOPÓL, s. 37–38; HOROCHÓW, s. 12; ŁUCK, s. 36–39; NADWÓRNA, s. 26; KAŁUSZ, s. 22; PRUŻANA, s. 25; ŁUNINIEC, s. 33; ŁOMŻA, s. 16; BRASŁAW, s. 18; NOWOGRÓDEK, s. 20. IPMS, A. 9. III 2c/49, *Soviet economic policy in the occupied part of Poland 1939–1941*, Londyn, listopad 1943 r., s. 49; A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 38, 42.

ustabilizowania sytuacji na podbitym terytorium i przeprowadzenia tzw. wyborów 22 października 1939 r.), propagandowe (wykazanie wobec miejscowej ludności i opinii międzynarodowej wyższości „władzy robotników i chłopów” nad „burżuazyjno-obszarniczą władzą polską”) oraz ekonomiczne (szybkie włączenie potencjału przemysłowego zajętych terenów do organizmu gospodarczego ZSRR) skłoniły władze sowieckie do traktowania uruchomienia produkcji przemysłowej jako priorytetu. Pierwsze tygodnie nie przyniosły wielkich sukcesów. Część zakładów uruchomiono, ale znaczna część – choć trudno powiedzieć, jak duża – nadal była nieczynna<sup>26</sup>. W niektórych gałęziach produkcję uruchomiono stosunkowo szybko ze względu na zobowiązania międzynarodowe ZSRR. Już 28 września, a więc w dniu podpisania sowiecko-niemieckiego układu o przyjaźni i granicach, pieczętującego rozbiór Polski, rząd ZSRR zadeklarował gotowość dostarczania ropy naftowej do Niemiec m.in. z Zagłębia Drohobycko-Boryslawskiego<sup>27</sup>. Szyby wiertnicze wznowiły działalność względnie szybko, ponieważ nie ucierpiały one w większym stopniu na skutek działań wojennych. O wiele trudniejsza sytuacja panowała w rafineriach ropy naftowej, silnie bombardowanych przez lotnictwo niemieckie. Najcięższe straty poniosły największe z nich: „Polmin” i „Galicja”. W „Polminie” przez ok. 3 tygodnie trwał pożar wywołany bombardowaniami i działaniami wycofujących się oddziałów polskich, który według danych sowieckich spowodował straty w wysokości 15 mln zł. Pożar o nieco mniejszej skali wybuchł także w rafinerii „Galicja”, gdzie straty sięgnęły 5 mln zł<sup>28</sup>. Po ugaszeniu pożarów, w pierwszych dniach października uruchomiono rafinację ropy naftowej. Nie znamy dokładnych danych określających wielkość produkcji. Z krótkich wzmianek zamieszczonych w prasie sowieckiej wynika, że w październiku rafineria „Polmin” wyprodukowała 500, a w listopadzie ok. 1000 cystern ropy. Było to więc ciągle nieco poniżej przedwojennego poziomu produkcji tego zakładu (1200 cystern miesięcznie). W drugiej co do wielkości rafinerii „Galicja” produkcja paliw już w listopadzie miała osiągnąć poziom przedwojenny.

Pracę rozpoczęły również przedsiębiorstwa zajmujące się wydobywaniem ropy naftowej. Według szacunków polskiego podziemia (niepotwierdzonych przez źródła sowieckie), od września do grudnia 1939 r. w zagłębiach naftowych Małopolski Wschodniej wydobyto 100–200 ton ropy naftowej, a więc mniej więcej tyle, co w tym samym okresie roku poprzedniego. Ze względów propagandowych władze sowieckie usiłowały zmniejszyć bezrobocie, zatrudniając o wiele większą liczbę pracowników niż przed wojną, nawet jeśli nie było to

<sup>26</sup> *Meldunek operacyjny nr 45 [ludowego komisarza spraw wewnętrznych BSRR Ł. Canawy dla sekretarza KC KP(b) Białorusi Ponomarenki, 13 października 1939]* [w:] „Zachodnia Białorus” 17 IX 1939–22 VI 1941..., s. 208; *Meldunek operacyjny nr 54 [ludowego komisarza spraw wewnętrznych BSRR Ł. Canawy dla sekretarza KC KP(b) Białorusi Ponomarenki z 23 października 1939]*, *ibidem*, s. 332; AW-HI, BIAŁYSTOK, s. 72–73. Analogiczne problemy występowały także na Zachodniej Ukrainie. Zob. A. Sudol, *Początki sowieetyzacji Kresów wschodnich...*, s. 63, 67; A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 137.

<sup>27</sup> *List [Ribbentrop do Molotowa, 28 września 1939 r.]* [w:] *Białe plamy. ZSRR – Niemcy 1939–1941. Dokumenty i materiały dotyczące stosunków radziecko-niemieckich w okresie od kwietnia 1939 r. do lipca 1941 r.*, Vilnius 1990, s. 122–123.

<sup>28</sup> „Czerwony Sztandar” nr 49, 21 X 1939, s. 3.

uzasadnione względami ekonomicznymi. Np. przed wojną w rafinerii „Polmin”, w okresie największej koniunktury pracowało ok. 1200 pracowników, a po uruchomieniu przez władze sowieckie zatrudniono tam 1511 pracowników. W rafinerii „Galicja” przed wojną zatrudniano 540 osób, a po wkroczeniu Armii Czerwonej – 900. W pierwszych tygodniach w zakładach zajmujących się wydobywaniem i przetwórstwem ropy naftowej władzę sprawowały Komitety Robotnicze powołane przez Zarządy Tymczasowe. Dużą rolę odgrywali w tych komitetach przedwojenni komuniści lub osoby sympatyzujące z nową władzą, przede wszystkim narodowości ukraińskiej i żydowskiej<sup>29</sup>.

Podobne działania zostały podjęte w innej, również strategicznie ważnej gałęzi przemysłu paliwowego – kopalnictwie węgla kamiennego. Już 30 września 1939 r. Politbiuro KC WKP(b) nakazało wysłanie w okolice Lwowa pięciu doświadczonych inżynierów w celu zbadania tamtejszych złóż i zorganizowania wydobywania węgla kamiennego. 5 października ówczesny komisarz przemysłu paliwowego ZSRR, Łazar Moisiejewicz Kaganowicz, wysłał pismo do I sekretarza KC Komunistycznej Partii Ukrainy (bolszewików) Nikity Chruszczowa oraz dowódcy Frontu Ukraińskiego Timoszenki, w którym informował o wysłaniu tej ekspedycji i polecał okazanie jej członkom możliwie najwszechstronniejszej pomocy<sup>30</sup>. W innych, mniej ważnych ze strategicznego punktu widzenia, gałęziach przemysłu, zwłaszcza lekkiego, rozruch produkcji przebiegał o wiele wolniej.

Równolegle na terenach okupowanych trwały przygotowania do nacjonalizacji przedsiębiorstw przemysłowych. Zgodnie z logiką systemu sowieckiego impuls w tej kwestii wyszedł z Biura Politycznego KC WKP(b), które we wspomnianej już uchwale z 1 października 1939 r. nakazało w ciągu 10 dni przygotować założenia nacjonalizacji przemysłu i spisów nacjonalizowanych przedsiębiorstw. Polecenia władz centralnych zostały wykonane przez władze republik sowieckich: Białoruskiej i Ukraińskiej prawdopodobnie w nakazanym terminie, co ciekawe – jeszcze przed wyborami do Zgromadzeń Ludowych Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy, a więc przed „wrażeniem woli” przez mieszkańców tego terytorium m.in. w sprawie ewentualnej nacjonalizacji przedsiębiorstw przemysłowych, transportu, banków i ziemi<sup>31</sup>.

Przejęcie kontroli nad przemysłem i handlem nie sprawiło nowym władzom zbyt wielkiej trudności z uwagi chociażby na brak rozwiniętego przemysłu i słabą urbanizację Polski wschodniej. Znacznie trudniejsze było przeprowadzenie zmian własnościowych i politycznych na rozległych terenach wiejskich, gdzie mieszkała i znajdowała zatrudnienie przytłaczająca większość mieszkańców podbitego terytorium. Kierowano się szczegółowymi instrukcjami, opracowanymi jeszcze przed rozpoczęciem agresji sowieckiej na Polskę. Pierwszym etapem operacji było stworzenie administracji tymczasowej, której podstawą stały

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 3; AW-HI, DROHOBYCZ, s. 61–62; G. Mazur, *Z dziejów sowietyzacji...*, s. 81; IPMS, A. 9. III 2c/49, *Soviet economic policy in the occupied part of Poland 1939–1941*, Londyn, listopad 1943 r., s. 23–24.

<sup>30</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 137; A. Sudol, *Początki sowietyzacji Kresów Wschodnich...*, s. 55–56.

<sup>31</sup> *Komitet Centralny WKP(b). Do towarzysza A. Żdanowa [notatka służbowa sekretarza KC KP(b)B P. Ponomarenki z 15 października 1939 r. dla sekretarza KC WKP(b) A. Żdanowa] [w:] „Zachodnia Białoruś” 17 IX 1939–22 VI 1941...*, s. 228–229.

się Komitety Włościańskie (chłopskie), organizowane w wioskach i na folwarkach. Ich działalność miały koordynować gminne komitety włościańskie, a nadzór polityczny i merytoryczny nad nimi przydzielono Zarządom Tymczasowym oraz Zarządom Politycznym jednostek wojskowych Armii Czerwonej, stacjonujących na okupowanym terytorium. Nowo tworzone Zarządy Tymczasowe ogłaszały w podlegających im powiatach konfiskatę majątków ziemskich i kościelnych, wzywając komitety włościańskie do dokonania wywłaszczeń dotychczasowych właścicieli i podziału ziemi oraz mienia pomiędzy biedotę wiejską. W następnych tygodniach przez Kresy przetoczyła się fala konfiskat, wywłaszczeń i rabunków. Część konfiskowanej ziemi i inwentarza została przekazana chłopom w ramach reformy rolnej. Od września do listopada miejscowi chłopci otrzymali znaczną ilość ziemi ornej, pastwisk, łąk, tysiące sztuk bydła, trzody chlewnej, koni i owiec, narzędzia rolne, a nawet budynki pozostałe po wywłaszczonych osadnikach i ziemianach. Dane sowieckie (a tylko takimi dysponujemy) mimo wątpliwej rzetelności ukazują skalę zmian własnościowych na terenach wiejskich, dokonanych jesienią 1939 r. Na terenach wcielonych do Białoruskiej SRR (Zachodniej Białorusi) – według danych Wydziału Rolnego KC KP(b)B – skonfiskowano 3170 majątków ziemskich<sup>32</sup> o powierzchni 1650 tys. ha. Z tego pomiędzy chłopów i fernali rozdzielono 430 982 ha ziemi, 14 086 koni, 33 400 krów i innych zwierząt hodowlanych<sup>33</sup>.

Na terenach południowo-wschodnich włączonych do Ukraińskiej SRR (Zachodniej Ukrainy), według danych sowieckich, skonfiskowano 2518 tys. ha ziem należącej do ziemian, kościołów i wyższych urzędników. Do połowy grudnia 1939 r. 474 tys. najbiedniejszych gospodarstw chłopskich otrzymało od państwa sowieckiego ponad 1 mln ha ziemi ornej, 14 707 ha łąk i pastwisk, 296 stawów rybnych, ponad 45 tys. koni, blisko 2 tys. wołów, 75 tys. krów i ponad 20 tys. świń. Część majątków zajęto na potrzeby Armii Czerwonej<sup>34</sup>. Nie jest znana powierzchnia ziemi rozdzielonej w ramach tej reformy. Tu nawet źródła sowieckie nie są zgodne. Według jednego z nich, w obwodzie tarnopolskim rozdzielono 336 tys. ha ziemi, według innego – 200 tys. ha. Z kolei w obwodzie stanisławowskim miano rozdać 178,6 tys. ha lub 111 tys. ha<sup>35</sup>. Większość ludności wiejskiej terytorium okupowanego, zwłaszcza przedstawiciele warstw uboższych, odniosła się przychylnie do reformy rolnej. Część

<sup>32</sup> Według przedwojennych danych polskich na tym obszarze znajdowało się 4695 majątków. Zob. K. Jasiewicz, *Zagłada polskich Kresów...*, s. 95.

<sup>33</sup> NAB, f. 4, op. 28, d. 530, Informacja Wydziału Rolnego KC KP(b)B, [wrzesień 1940 r.], s. 90–93. W historiografii sowieckiej funkcjonuje informacja o przekazaniu chłopom, fernalom i parobkom Zachodniej Białorusi ok. 1 mln ha ziemi. Zob. *Istoria gosudarstwa i prava Bieloruskiej SSR*, t. 2 (1917–1975), Minsk 1983, s. 63; M. Wierzbicki, *Polacy i Białorusini w zaborze sowieckim*, Warszawa 2000, s. 292–294.

<sup>34</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 130. Według innych źródeł sowieckich, państwo rozdało ok. 2 mln ha ziemi, ok. 90 tys. koni, 2 tys. wołów, 86 tys. krów, 14 tys. świń, 32 tys. owiec i narzędzia rolne. Wydaje się mało prawdopodobne, że rozdano 2 mln ha. Liczba ta niemal dwukrotnie przewyższa zsumowane dane z poszczególnych obwodów Zachodniej Ukrainy.

<sup>35</sup> Zob. IPMS, A. 9 III 2c/49, *Soviet economic policy in the occupied part of Poland 1939–1941*, Londyn, listopad 1943 r., s. 9. Dane przytoczone w tym opracowaniu pochodzą głównie z prasy sowieckiej, Grzegorz Mazur w swoim artykule pt. *Z dziejów sowietyzacji tzw. Zachodniej Ukrainy* przytoczył dane z sowieckiej literatury przedmiotu.



(niekiedy zamożna) nie akceptowała jednak metod jej przeprowadzania. Sprzeciw budziło pozbawianie osób zamożniejszych dorobku ich życia i oddawanie go innym (nazywano to zwyczajną kradzieżą). Część chłopów nie przyjęła „pańskiej” ziemi, ponieważ z czasów przedwojennych pamiętała, że za większą ilość ziemi będzie trzeba zapłacić podatki.

Szczytowym momentem przemian własnościowych na okupowanych ziemiach polskich stały się decyzje podjęte w czasie obrad Zgromadzeń Ludowych Zachodniej Białorusi i Ukrainy, które odbyły się 28–30 października w Białymstoku oraz 26–28 października we Lwowie. Te dwa quasi-parlamente, wybrane 22 października 1939 r. w pseudowyborach, które miały niewiele wspólnego z demokratyczną procedurą (odbyły się pod olbrzymią presją sowieckiego aparatu bezpieczeństwa), podjęły uchwały sankcjonujące zmiany dokonywane na terenach okupowanych już od pierwszego dnia po agresji sowieckiej. Po pierwsze przyjęto deklarację o ustanowieniu władzy sowieckiej na okupowanym terytorium. Po drugie zdecydowano o włączeniu ziem okupowanych do ZSRR, odpowiednio do Białoruskiej i Ukraińskiej SRR. Uchwalono też deklarację o konfiskacie wielkiej własności ziemskiej, upaństwowieniu ziemi i przekazaniu jej w użytkowanie chłopom. W końcu usankcjonowano nacjonalizację wielkiego przemysłu, kolei i banków, co miało doprowadzić do „likwidacji wyzysku człowieka przez człowieka”<sup>36</sup>.

Przyjęcie tych deklaracji formalnie zapoczątkowało proces unifikacji ziem okupowanych z ZSRR. 1 listopada ziemie południowo-wschodnie przedwojennej Polski (Zachodnia Ukraina), a 2 listopada ziemie północno-wschodnie (Zachodnia Białoruś) zostały włączone do tego kraju. 14 listopada 1939 r. Rady Najwyższe Republik: Białoruskiej i Ukraińskiej uchwaliły włączenie Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy do Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Od tej pory władze sowieckie oficjalnie uznawały te ziemie za część Związku Sowieckiego i przeprowadzały na nich głębokie zmiany właściwie we wszystkich dziedzinach życia społecznego według sowieckich wzorców. Stosowano je na tym terenie do końca okupacji, tzn. do rozpoczęcia wojny niemiecko-radzieckiej (22 czerwca 1941 r.).

Wraz z włączeniem ziem okupowanych do ZSRR skończył się (choć nie od razu) okres przejściowy, w którym względy pragmatyczne (tzn. konieczność odbudowy życia gospodarczego w warunkach pokojowych oraz ustabilizowania sytuacji politycznej) skłoniły kierownictwo sowieckie do zgody na przejściowe funkcjonowanie elementów ustroju kapitalistycznego. Przypominało to sytuację z pierwszej połowy lat dwudziestych w ZSRR, kiedy wprowadzono Nową Politykę Ekonomiczną<sup>37</sup>.

<sup>36</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 67–69.

<sup>37</sup> NEP (ros. *Nowaja Ekonomičeskaja Politika*) – kierunek w polityce społeczno-gospodarczej obowiązujący w Rosji Sowieckiej i ZSRR w latach 1921–1928, proklamowany przez Włodzimierza Lenina na X Zjeździe Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) w marcu 1921 r. Zakładał rezygnację z przymusowego ściągania kontyngentów na rzecz znacznie niższego podatku w naturze (tzw. *prodnałogu*), zezwolenie chłopom na sprzedaż nadwyżek żywnościowych na wolnym rynku, wprowadzenie zasad rachunku gospodarczego w działalności przedsiębiorstw państwowych, odejście od absolutnej centralizacji systemów zarządzania, zaopatrzenia i dystrybucji na rzecz wprowadzenia elementów wolnego rynku. NEP dopuszczał także – choć w ograniczonym zakresie



## Sowietyzacja gospodarki Kresów Wschodnich II RP

Pierwszym etapem sowietyzacji gospodarki była nacjonalizacja, czyli przejęcie przez państwo większości dziedzin życia gospodarczego. Faktyczne upaństwowienie dokonywało się także wówczas, kiedy prywatne przedsiębiorstwa przekształcano w instytucje o charakterze spółdzielczym (np. w rzemiośle, drobnym przemyśle, handlu i rolnictwie).

Upaństwowienie gospodarki ziem okupowanych nie było aktem jednorazowym, lecz procesem, który trwał w niektórych dziedzinach (przemysł, handel) co najmniej kilka miesięcy, a czasem – jak w przypadku rolnictwa – nawet dłużej. Jeszcze przed wyborami 22 października władze sowieckie – stosownie do decyzji z 1 października – nacjonalizowały wszystkie przedsiębiorstwa opuszczone przez dotychczasowych właścicieli. Po uchwaleniu przez Zgromadzenia Ludowe Zachodniej Białorusi i Ukrainy deklaracji o nacjonalizacji przemysłu, już w listopadzie 1939 r. podjęto pierwsze decyzje dotyczące nacjonalizacji przemysłu. Na przykład, 11 listopada KC KP(b)B nakazał przejęcie przemysłu leśnego, tzn. zakładów obróbki drewna (tartaków) i przetwórstwa drewna (m.in. zakładów meblarskich). 28 listopada znacjonalizowano wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu tekstylnego. Następnie, na posiedzeniu 1–2 grudnia 1939 r. KC KP(b)B podjął uchwałę o nacjonalizacji przedsiębiorstw przemysłu lekkiego<sup>38</sup>.

3 grudnia 1939 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) zatwierdziło dwa dekrety nacjonalizacyjne (dla Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy) do uchwalenia przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Uchwalone dokumenty przyjęły następnie Rady Najwyższe republik: Białoruskiej i Ukraińskiej. Rozszerzono w nich zakres nacjonalizacji i objęto nią nie tylko przemysł duży i średni, ale również drobny. Zapowiadano wykupienie nawet tych drobnych zakładów, które nie zatrudniały siły najemnej. Nacjonalizacji podlegały także punkty usługowe lub instytucje, które do tej pory znajdowały się w rękach prywatnych lub stanowiły własność komunalną, a więc baseny, łaźnie, elektrownie, hotele, wszystkie placówki szkolne, szpitale, apteki, kina, muzea, stadiony, galerie, biblioteki, domy starców, a także duże placówki handlowe, tzn. restauracje, stołówki, sklepy, hurtownie i magazyny<sup>39</sup>. W sumie znacjonalizowano 1700 zakładów i instytucji na Zachodniej Białorusi oraz 2219 placówek tego typu na Zachodniej Ukrainie<sup>40</sup>.

---

– prywatną inicjatywę w usługach i niektórych gałęziach przemysłu. W 1928 r. nastąpił kres NEP, a jego zwolennicy zostali usunięci przez Stalina z najwyższych stanowisk partyjnych i państwowych. Niedługo potem nastąpiły konfiskaty majątków tzw. nepmanów, czyli ludzi, którzy wzbogacili się, prowadząc działalność gospodarczą w okresie NEP, a w 1929 r. władze sowieckie rozpoczęły kolektywizację rolnictwa (B. Bankowicz, M. Bankowicz, A. Dudek, *Słownik Historii XX wieku*, Kraków 1993, s. 285.

<sup>38</sup> *Protokół z posiedzenia Biura Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi nr 102 punkt 3 z 11 XI 1939 r. oraz nr 107 p. 72 z 1–2 XII 1939 r.* [w:] „Zachodnia Białoruś 17 IX 1939–22 VI 1941...”, s. 353, 393; NAB, f. 4, op. 33, d. 5, Rozporządzenie nr 817 RKL BSSR z 28 XI 1939 r. „O nacjonalizacji przemysłu tekstylnego na terytorium zachodnich obwodów BSSR”, s. 2.

<sup>39</sup> *Uchwała Prezydium Rady Najwyższej BSSR „O nacjonalizacji zakładów przemysłowych i instytucji na terytorium zachodnich obwodów BSSR”* [Mińsk 22 XII 1939 r.] [w:] „Okupacja sowiecka...”, s. 60–61.

<sup>40</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 139.

W tym samym czasie odbywała się likwidacja rzemiosła prywatnego. Na przykład, 11 grudnia 1939 r. KC KP(b) Białorusi podjął uchwałę o organizacji na Zachodniej Białorusi spółdzielczości przemysłowej, która miałaby zrzeszać rzemieślników i drobnych wytwórców, zarówno właścicieli niewielkich zakładów przemysłowych, jak i chałupników. Podobne uchwały podjęły także władze partyjne na terenie Zachodniej Ukrainy. Rzemieślnicy i drobni wytwórcy mieli odtąd zrzeszać się w spółdzielniach (artelach), wnosząc swój wkład w postaci narzędzi i surowca. 1 kwietnia 1940 r. na Zachodniej Białorusi istniało już 301 arteli, w których znajdowało się 9285 rzemieślników<sup>41</sup>. Dokładniejsze dane na ten temat pochodzą z Zachodniej Ukrainy. Otóż, w kwietniu 1940 r. istniało tam 475 arteli z 19,7 tys. pracownikami, a w sierpniu tego samego roku działało już 833 artele, w których pracowało 33,5 tys. osób. Produkcja spółdzielczości przemysłowej w zachodnich obwodach Ukraińskiej SSR sięgała 16 proc. całej produkcji przemysłowej na tym obszarze<sup>42</sup>. Nielicznym prywatnym rzemieślnikom nakazano (na mocy uchwały Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 19 marca 1940 r.) ubiegać się o zaświadczenie rejestracyjne, uprawniające do prowadzenia działalności gospodarczej. Było to gwoździem do trumny prywatnego rzemiosła i drobnej wytwórczości na ziemiach wschodnich II RP<sup>43</sup>.

Nacjonalizacja handlu przebiegała dwutorowo. Z jednej strony już od listopada 1939 r. tworzone państwową sieć handlową wzorowaną na istniejącej w ZSRR, z drugiej – systematycznie niszczone handel prywatny. Metody walki z właścicielami sklepów i hurtowni były podobne do tych, które stosowano wobec „krynących” rzemieślników: nakładano wysokie podatki, ograniczano możliwości zaopatrzenia w towary (w końcu 1939 r. większość sklepów była już z nich ogołocona) i dostęp do kredytu bankowego, ustalano ceny urzędowe, znacznie niższe od czarnorynkowych, wreszcie stosowano surowe represje za spekulację, ukrywanie towarów, podnoszenie cen i podobne przewinienia. Liczba sklepów prywatnych gwałtownie się zmniejszała, a rozwijały się placówki handlu państwowego i spółdzielczego. Te ostatnie zostały także zreorganizowane na wzór sowiecki, co w praktyce oznaczało przymusowe połączenie dotychczas istniejących spółdzielni polskich („Społem”, „Jedność”), żydowskich („Hema”) i ukraińskich („Masłosojuz”, „Centrosojuz”) oraz włączenie ich do spółdzielni białoruskich i ukraińskich, co się wiązało z poddaniem ich kontroli sowieckiego aparatu administracyjnego. Utraciły więc zupełnie autonomię, upodabniając się do państwowych instytucji handlowych. Nacjonalizacja handlu przebiegała etapami: najpierw do wiosny 1940 r., kiedy np. w obwodzie lwowskim pozostały jeszcze 1244 sklepy prywatne (z 7340 istniejących 1 września 1939 r.), a i później (prawdopodobnie do wiosny 1941 r.) istniały nieliczne sklepy prywatne, niemniej było ich już tak niewiele, że pomijano je w statystykach sowieckich.

<sup>41</sup> NAB, f. 4, op. 38, d. 57, Protokół z posiedzenia Biura Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi nr 109 p. 2 z 11 XII 1939 r. oraz nr 110 p. 4 z 14 XII 1939 r., s. 142–143.; ASPH, f. 17, op. 22, d. 3113, Protokół nr 5 z posiedzenia Biura Obwodowego Komitetu KP(b)Ukrainy w Drohobyczu z 5 II 1940 r., s. 57; I.O. Caruk, *W bratskim sojuszu...*, s. 41.

<sup>42</sup> G.I. Kowalczak, *Rozwitek socjalistycznej promiślowosti...* [w:] *Iz istorii zachidniukraińskich ziemiel*, t. 4, Kiiw 1960, s. 130.

<sup>43</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 140–141.

Handel państwowy powstał dopiero w listopadzie 1939 r. (w obwodzie lwowskim od 11 listopada) i rozwijał się stopniowo aż do lata 1940 r.<sup>44</sup>

Władze sowieckie bardzo chciały przejąć kontrolę nad bankami i innymi instytucjami kredytowymi. W ten sposób zyskiwały skuteczne narzędzie walki z prywatnymi przedsiębiorcami oraz kapitał dla gospodarki państwa sowieckiego<sup>45</sup>. Najważniejszym celem krótkoterminowym stało się wycofanie z obiegu polskiej waluty, co znacznie upraszczało operacje finansowe na terenach okupowanych. 8 grudnia 1939 r. Politbiuro KC WKP(b) i RKL ZSRR nakazały od 11 grudnia dokonywać wypłat zarobków tylko w rublach, a od 21 grudnia płacić rublami za towary nabywane w sklepach. Od tego dnia posiadacze kont oszczędnościowych i rachunków bieżących złotych mogli wypłacać z nich jedynie równowartość 300 zł i to tylko w rublach. W ten sposób państwo sowieckie przejmowało oszczędności drobnych i zamożniejszych obywateli, a w dodatku podcinało korzenie funkcjonowania sektora prywatnego, co znacznie ułatwiło likwidację prywatnej własności w gospodarce i zmniejszało zasoby gotówkowe społeczeństwa. Tak przeprowadzona wymiana pieniędzy zrujnowała tysiące osób, które ulokowały oszczędności swojego życia w polskich bankach.

Kolejnym krokiem była nacjonalizacja banków i innych instytucji kredytowych. Na przykład na Zachodniej Ukrainie państwo sowieckie przejęło 414 banków i 1500 innych instytucji kredytowych<sup>46</sup>. Brakuje pełnych danych dotyczących tego samego procesu na Zachodniej Białorusi, wiadomo jedynie, że tylko w obwodzie białostockim znacjonalizowano 95 banków<sup>47</sup>. Równocześnie trwała budowa systemu bankowego według wzorów obowiązujących ówczesnie w Związku sowieckim. Kierownictwo partyjne nakazało utworzenie obwodowych oddziałów Banku Państwowego ZSRR (Gosbanku) do 10 grudnia, a powiatowych i miejskich do 20 grudnia. Terminy te okazały się nierealne, tak że tworzenie sieci bankowej przeciągnęło się do wiosny 1940 r. W tym czasie z ZSRR przysyłano kadre kierowniczą banków oraz prowadzono szkolenia pracowników wśród ludności miejscowej. Władze sowieckie przejęły również kosztowności przechowywane w lombardach, zezwalając na zwrot ich właścicielom jedynie do wysokości 300 rubli. Państwo sowieckie przejęło też metale szlachetne w postaci złomu lub sztabek złota, obligacje oraz inne papiery wartościowe (np. akcje)<sup>48</sup>.

Aby lepiej zrozumieć kierunki polityki ekonomicznej władz sowieckich na obszarach okupowanych, należy przybliżyć tendencje dominujące w polityce gospodarczej państwa sowieckiego w latach 1937–1941. W tym czasie kładziono największy nacisk na ekonomiczną integrację republik sowieckich, która miała polegać m.in. na specjalizacji poszczególnych regionów w określonych dziedzinach gospodarki. Każda republika otrzymywała polecenie rozwijania określonych

<sup>44</sup> PAOL, f. 3, op. 1, d. 13, Sprawozdanie o stanie handlu w obwodzie lwowskim od dnia wkroczenia Armii Czerwonej, s. 65–68.

<sup>45</sup> NAB, f. 4, op. 38, d. 59, Rozporządzenie (projekt) Biura Komitetu Centralnego KP(b) Białorusi, [październik 1939 r.], s. 49–51.

<sup>46</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 142–143.

<sup>47</sup> I.O. Caruk, *W braterskim sojuszu...*, s. 39.

<sup>48</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 143

rodzajów produkcji i gałęzi przemysłu, a współpracę między republikami koordynowało wszechwładne centrum ze Stalinem na czele. Naczelnym zadaniem stawianym przed gospodarką, zwłaszcza przemysłem Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy, była akumulacja<sup>49</sup> środków (trwałych lub obrotowych), które mogły być potem wykorzystane do rozbudowy różnych dziedzin gospodarki, zwłaszcza przemysłu ciężkiego. Bardziej szczegółowe cele polityki gospodarczej znalazły się w ludowogospodarczym planie dla Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy na rok 1940. Stawiano w nim ambitny cel przekroczenia poziomu produkcji przemysłowej II Rzeczypospolitej w 1938 r. Jednym ze sposobów realizacji tego zamierzenia była racjonalizacja metod gospodarowania w przemyśle. Na podstawie uchwał XVIII Zjazdu WKP(b), aby ograniczyć zbędne przewozy, zalecano rozbudowę przemysłu w pobliżu złóż surowców, rozbudowę przemysłu przetwórczego oraz budowy maszyn w celu dostarczenia fabrykom niezbędnego wyposażenia. Nakazywano też koncentrowanie produkcji w poszczególnych branżach. Oprócz priorytetowo traktowanej rozbudowy przemysłu ciężkiego, pojawiły się wówczas plany rozwoju przemysłu średniego i drobnego, a także kooperacji przedsiębiorstw ulokowanych w tych samych regionach. Za najważniejszy cel uznano rozwinięcie bazy paliwowo-energetycznej przy wykorzystaniu miejscowych złóż węgla brunatnego i torfu, a także dzięki budowie elektrowni wodnych (np. na Niemnie koło Grodna). Aby zrealizować ambitne zamierzenia gospodarcze, planowano uruchomić wiele nieczynnych fabryk, rozbudować dotychczas istniejące oraz zbudować nowe. Budżet terenów włączonych do Ukraińskiej SSR sięgał 700 mln rubli, a zachodnich obwodów Białoruskiej SSR 726,4 mln rubli. Na Zachodniej Białorusi nakłady na rozwój przemysłu zaplanowano na poziomie 218,6 mln rubli<sup>50</sup>. Na Zachodniej Ukrainie przeznaczono prawie 9 mln rubli na inwestycje w przemyśle lekkim<sup>51</sup>.

Według historiografii sowieckiej, większość planów została zrealizowana z nadwyżką, a dynamiczny rozwój przemysłu, komunikacji i rolnictwa został przerwany przez wybuch wojny z Niemcami. Taki obraz życia gospodarczego pod rządami sowieckimi utrzymywała prasa sowiecka z lat 1939–1941, która nieustannie bombardowała czytelników informacjami o przedterminowej realizacji planów produkcyjnych, budowie nowych fabryk czy sukcesach ruchu stachanowskiego, propagującego współzawodnictwo pracy<sup>52</sup>. Informacje o brakach i niedociągnięciach w różnych dziedzinach gospodarki pojawiały się jakby na marginesie, rzadziej, często tłumaczono je działalnością „wrogów

<sup>49</sup> Akumulacja – gromadzenie środków z części dochodu narodowego nieprzeznaczonego na spożycie, w celu dokonywania inwestycji i zwiększania produkcji. Zob. *Słownik ekonomiczny przedsiębiorcy*, Szczecin 1998, s. 11–12.

<sup>50</sup> I.O. Caruk, *W bratском союзе...*, s. 42–50; G.I. Kowalczak, *Rozwitek socjalistycznej promiślowosti...* [w:] *Iz istorii zachidniukraińskich ziemel*, t. 4, Kiiw 1960, s. 121–128. Lektura sowieckich prac naukowych i dokumentów skłania do wniosku, że dane sowieckie powinny być traktowane z dużą ostrożnością z uwagi na zawarte w nich liczne nieścisłości i przekłamania.

<sup>51</sup> „Czerwony Sztandar” nr 98, 18 I 1940, s. 3.

<sup>52</sup> Zob. np. „Czerwony Sztandar” nr 63, 8 XII 1939, s. 2, 4; *ibidem*, nr 65, 10 XII 1939, s. 3; *ibidem*, nr 66, 12 XII 1939, s. 3; *ibidem*, nr 79, 27 XII 1939, s. 3; *ibidem*, nr 81, 29 XII 1939, s. 2; *ibidem*, nr 83, 31 XII 1939, s. 2–3; *ibidem*, nr 86, 4 I 1940, s. 2–3; *ibidem*, nr 91, 10 I 1940, s. 2.



ludu” lub niekorzystnym oddziaływaniem przeżytków ustroju kapitalistycznego. Ciekawym przykładem może być artykuł czołowego polskiego komunisty Alfreda Lampego, który na łamach polskojęzycznego pisma „Sztandar Wolności” wydawanego w Białoruskiej SSR syntetycznie przedstawił socjalistyczne przemiany przemysłu na obszarze Zachodniej Białorusi. Według Lampego, „żywiłowy i anarchistyczny charakter gospodarki kapitalistycznej” wykluczał możliwość prowadzenia racjonalnej działalności gospodarczej, toteż dopiero przemiany pod rządami sowieckimi pchnęły Zachodnią Białoruś na drogę intensywnego i wszechstronnego rozwoju gospodarczego<sup>53</sup>.

## Przemysł terenów okupowanych pod rządami sowieckimi

Jak zatem wyglądało funkcjonowanie przemysłu na obszarach okupowanych?

Następnym, po nacjonalizacji, krokiem w kierunku zaszczerpienia wzorców sowieckich w życiu gospodarczym terenów okupowanych było nadanie przemysłowi form organizacyjnych, obowiązujących wówczas w państwie sowieckim. Istniejące zakłady przemysłowe podzielono na trzy grupy w zależności od ich znaczenia. Najważniejsze i największe zakłady oddano pod zarząd ogólnozwiązkowych komisariatów (ministerstw), drugą grupę stanowiły przedsiębiorstwa przekazane władzom republiki białoruskiej i ukraińskiej, do trzeciej zaś włączono zakłady o niedużym znaczeniu gospodarczym lub produkujące wyłącznie na potrzeby rynku lokalnego. Zakłady należące do tej samej branży lub kooperujące z nią organizowano w tzw. trusty (zjednoczenia), a w ich ramach tworzone kombinaty, do których włączano przedsiębiorstwa biorące udział w całym lub częściowym cyklu produkcyjnym danego produktu (np. kombinat farmaceutyczny). Na przykład, zgodnie z tą zasadą budowaną w Grodnie fabrykę celulozy oddano pod zarząd Ludowego Komisariatu Leśnictwa ZSRR, a zakłady spirytusowe w Wołkowysku – Ludowego Komisariatu Żywnienia ZSRR. Dla przedsiębiorstw poddanych zarządowi komisariatów na szczeblu republikańskim zorganizowano zjednoczenie przemysłu garbarskiego w Grodnie, zjednoczenia przemysłu drzewnego w Białymstoku, Lidzie, Pińsku, Wołkowysku, zjednoczenia przemysłu produkcji sklejki i spożywczego w Grodnie oraz zjednoczenie przemysłu tekstylnego w Białymstoku<sup>54</sup>. Przedsiębiorstwa (np. mniejsze tartaki, cegielnie, kaflarnie, przetwórnice owoców), które korzystały z miejscowego surowca (tzw. przemysł miejscowy), znalazły się pod zarządem wydziałów przemysłu obwodowych i rejonowych komitetów wykonawczych (sowieckiej administracji państwowej). Na Zachodniej Ukrainie do pierwszej grupy zaliczono m.in. przedsiębiorstwa przemysłu wydobywczego, a więc kopalnie ropy naftowej, gazu ziemnego, węgla kamiennego i soli potasowych, a także zakłady przetwórstwa wymienionych minerałów (np. rafinerie, fabryki

<sup>53</sup> A. Lampe, *Socjalistyczne przekształcenia przemysłu Zachodniej Białorusi*, „Sztandar Wolności”, nr 81 (157), 5 IV 1941, s. 2.

<sup>54</sup> *Uchwała Prezydium Rady Najwyższej BSSR „O nacjonalizacji zakładów przemysłowych i instytucji na terytorium zachodnich obwodów BSSR”*, [Mińsk 22 XII 1939 r.] [w:] *Okupacja sowiecka...*, s. 60–61.



soli potasowych). Ich pracą kierowały zjednoczenia: „Ukrneftdobycza” z siedzibą w Boryslawiu, „Ukraneftpererabotka” i „Ukrgaz”<sup>55</sup>.

Władze sowieckie kierowały rozwojem przemysłu, wprowadzając centralne planowanie i drobiazgowy nadzór nad realizacją planów produkcyjnych. Planowanie gospodarcze miało niewątpliwe zalety – racjonalnie wykorzystywano miejscową bazę surowcową, zwłaszcza paliwową, transport kolejowy i samochodowy. Władze sowieckie kładły duży nacisk na rozwój przemysłu wydobywczego i przetwórczego. Niektóre z nowych fabryk i kopalń budowano od zera, inne, nieczynne w okresie przedwojennym, uruchamiano lub rozbudowywano. Na przykład, w pierwszym półroczu 1940 r. w obwodzie lwowskim działało 11 fabryk przemysłu lekkiego, w tym cztery utworzone po 17 września 1939 r.<sup>56</sup>

Jednym ze sposobów tworzenia nowych zakładów było likwidowanie małych warsztatów i fabryczek, a następnie przy niedużych nakładach inwestycyjnych łączenie ich w większe zakłady produkcyjne. Tak pomyślana koncentracja produkcji pozwalała na szybką rozbudowę przemysłu, racjonalizację kosztów wytwarzania oraz zwiększała możliwości inwestycyjne. Przykładem może tu być reorganizacja Białostockiego Okręgu Włókienniczego, który przed wybuchem wojny składał się z 51 przedsiębiorstw zatrudniających 4935 pracowników. Z tej liczby jedynie w 13 zakładach pracowało od 100 do 500 pracowników, w pozostałych zaś – od 20 do 100 pracowników. Na skutek reorganizacji i łączenia przedsiębiorstw oraz małych warsztatów tekstylnych (było ich w sumie 177) ich liczba zmniejszyła się do dziesięciu z pełnym i dwudziestu dwóch z niepełnym cyklem przetwórczym. Bezpośredni nadzór nad ich pracą powierzono Zjednoczeniu Przemysłu Tekstylnego z siedzibą w Białymstoku<sup>57</sup>.

Przemysł terenów okupowanych uzyskał nowe rynki zbytu na rozległych obszarach ZSRR (np. przemysł lekki) lub w Niemczech (np. przemysł wydobywczy – naftowy), gdzie sprzedawano większość ropy naftowej i jej produktów z Zagłębia Drohobycko-Boryslawskiego. Interesującym zabiegiem była próba poszerzenia bazy paliwowej gospodarki dzięki wykorzystaniu miejscowych złóż węgla brunatnego, torfu i gazu ziemnego. Uruchomiono wydobywanie torfu w obwodzie białostockim i lwowskim, niemal od zera zbudowano kopalnię węgla brunatnego w okolicach Złoczowa (obwód lwowski). Zbudowano drugą nitkę gazociągu Daszawa–Drohobycz i Daszawa–Lwów, która umożliwiła wykorzystanie gazu jako paliwa do celów grzewczych i produkcyjnych<sup>58</sup>.

Można więc przyjąć, że w latach 1939–1941 nastąpił zauważalny rozwój przemysłu na terenach okupowanych, pomimo ich względnego zacofania, zniszczeń wojennych oraz zerwania więzi kooperacyjnych z gospodarką ziem

<sup>55</sup> W Bonusiak, *Przemiany ekonomiczne w Małopolsce Wschodniej...*, s. 11.

<sup>56</sup> PAOL, f. 3, op. 1, d. 2, Przemysł lekki obwodu lwowskiego, s. 91–92; AW-HI, VI-MID-10, Uzupełnienie Zestawienia Wiadomości nr 9 o sytuacji w Polsce – pod okupacją sowiecką [Sztab Główny Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie dla Naczelnego Wodza z 2 III 1940 r.], s. 17–20.

<sup>57</sup> NAB, f. 4, op. 38, d. 57, Raport pisemny. Problemy nacjonalizacji przemysłu tekstylnego Zachodniej Białorusi [bez daty, prawdopodobnie listopad 1939 r.], s. 120–124; I.O. Caruk, *W brat-skim sojuszu...*, s. 44–45.

<sup>58</sup> IPMS, A. 9 III 2c/49, *Soviet economic policy in the occupied part of Poland 1939–1941*, Londyn, listopad 1943 r., s. 25; PAOL, f. 3, op. 1, d. 2, Podstawowe dane ekonomiczne obwodu lwowskiego, [20 XII 1939 r.], s. 177.

polskich, znajdujących się pod okupacją niemiecką. Był to jednak rozwój obarczony zjawiskami negatywnymi, charakterystycznymi dla gospodarki centralnie zarządzanej. Najważniejszą jego cechą była dominacja ekstensywnych metod zwiększania produkcji przemysłowej, powiększanej nie dzięki zwiększeniu wydajności pracy i efektywności gospodarowania, ale przez budowę nowych fabryk, wydłużanie czasu pracy już istniejących przedsiębiorstw (praca na 2–3 zmiany) lub zwiększanie zatrudnienia. Na przykład, według danych sowieckich przed wojną w przemyśle naftowym pracowało 6850 robotników, a w styczniu–lutym 1940 r. – 12 tys. Wydobyte i przetwórstwo ropy naftowej wzrosło najwyżej o 10 proc. w porównaniu do okresu przedwojennego. Według danych polskiego wywiadu, w 1940 r. w Zagłębiu Drohobycko-Borysławskim wydobyto ok. 342 300 ton ropy naftowej i około 500 mln m sześć. gazu ziemnego, a według historiografii sowieckiej, w tym samym okresie wydobyto 352, 8 tys. t ropy naftowej i 495,1 mln m sześć. gazu ziemnego. Są to więc dane zbliżone<sup>59</sup>. Przed wojną w przemyśle lekkim obwodu lwowskiego pracowało 600 pracowników, a w połowie 1940 r. już 2 tys.<sup>60</sup> Wzrost zatrudnienia służył nie tylko zwiększeniu produkcji, miał również znaczenie polityczno-propagandowe. Władze sowieckie traktowały bowiem likwidację bezrobocia jako ważny dowód troski państwa sowieckiego o ludzi pracy oraz dowód wyższości państwowej gospodarki centralnie planowanej nad żywiolową, nieprzyjazną robotnikom gospodarką kapitalistyczną.

Istotnym brakiem gospodarki sowieckiej były: niska wydajność pracy, materiałochłonność produkcji, a co za tym idzie – nadmiernie wysokie koszty wytwarzania, które powodowały nieopłacalność produkcji przemysłowej. Na przykład, koszt produkcji cegły i wapna w przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego w obwodzie baranowickim znacznie przewyższał ceny urzędowe tych wyrobów. W rejonie nowogródzkim koszt wyprodukowania 1000 sztuk cegły wynosił 240 rubli, podczas gdy cena urzędowa – 175 rubli. Wyprodukowanie tony wapna kosztowało 375 rubli, podczas gdy cena urzędowa wynosiła 70 rubli<sup>61</sup>. Jak się wydaje, było to zjawisko powszechne, a dotacje z budżetu państwa do produkcji przemysłowej uważano za rzecz normalną. Wiosną władze wspomnianego obwodu baranowickiego dopominały się o dotację państwową do produkcji cegły dla wszystkich cegielni znajdujących się na terenie obwodu, motywując swoją prośbę zbyt wysokimi kosztami wytwarzania i niską ceną urzędową cegły<sup>62</sup>. Niska wydajność i materiałochłonność procesu produkcyjnego były wynikiem złej organizacji i słabej dyscypliny pracy. Prawdziwą plagą stały się przestoje, spowodowane brakiem surowca, paliwa, materiałów lub awariami maszyn. Pracowników nie interesowały wyniki ekonomiczne zakładu, ponieważ ich płace nie zależały od efektywności przedsiębiorstwa. Władze

<sup>59</sup> G. Mazur, *Z dziejów sowietyzacji...*, s. 81–82.

<sup>60</sup> IPMS, A. 9 III 2c/49, *Soviet economic policy in the occupied part of Poland 1939–1941*, Londyn, listopad 1943 r., s. 23–24; DALO, F. 3, op. 1, d. 2, *Przemysł lekki obwodu lwowskiego*, s. 91.

<sup>61</sup> NAB, f. 4, op. 38, d. 230, Informacja pisemna o stanie przemysłu miejscowego rejonu nowogródzkiego, s. 55. Zob. także, *Plan narodowo-gospodarczy obwodu białostockiego na rok 1941*, „Sztandar Wolności”, nr 106, 8 V 1941, s. 2.

<sup>62</sup> NAB, f. 4, op. 38, d. 230, Informacja pisemna dla sekretarza KC KP(b)B Ponomarienki o stanie przemysłu budowlanego obwodu baranowickiego z 15 III 1941 r., s. 21.

z reguły nisko opłacały pracę robotników i pozbawiły ich elementarnej podmiotowości (np. zlikwidowały niezależne związki zawodowe), ci zaś „odwdzięczali” się brakiem inicjatywy i odpowiedzialności za los zakładu, kradzieżami i załatwianiem spraw prywatnych w godzinach pracy. Nie pomagały surowe kary za kradzieże i „proguly”, czyli samowolne opuszczenie stanowiska pracy lub spóźnienie.

W rezultacie organizacyjnego chaosu rozwój przemysłu przebiegał znacznie wolniej, niż zakładano w planach gospodarczych. Dostępne źródła polskie i sowieckie pozwalają stwierdzić, że większość przedsiębiorstw nie wykonywała nałożonych planów produkcyjnych. Ze 109 wzmianek źródłowych (w 90 proc. ze źródeł sowieckich), które zawierały informacje na ten temat, około 2/3 (65 proc.) wskazywało na niewykonywanie planów przez zakłady produkcyjne na obszarach okupowanych (niejednokrotnie jedna wzmianka dotyczyła kilkudziesięciu zakładów jednej branży). Ciekawe dane porównawcze zawierają dokumenty obwodowych komitetów (obkomów) partii komunistycznej. Na przykład, jak wynika z protokołu obkomu baranowickiego, w 1940 r. cegielnie tego obwodu wykonały plan jedynie w 69 proc. Zagrożony był również plan na 1941 r., ponieważ nie przygotowano ich do nowego sezonu (nie zapewniono paliwa, nie przeprowadzono koniecznych remontów i nie zatrudniono odpowiednio dużej liczby pracowników)<sup>63</sup>.

W rejonie hajnowskim obwodu białostockiego znajdowały się nieduże przedsiębiorstwa przemysłu chemicznego i drzewnego. W latach 1940–1941 nie wykonywały one planów produkcyjnych, podobnie jak leśna kolejka wąskotorowa, która przez cały ten okres nie przynosiła zysków. Robotnikom leśnym nie wypłacano poborów na czas, nie dostarczano koniecznych narzędzi do pracy (pił, siekier) i artykułów spożywczych, a drewno sprzedawano po trzech cenach równolegle. W 1940 r. w tym rejonie nie pracowało 14 smolarni, chociaż miały odpowiedni zapas drewna<sup>64</sup>.

Równie krytycznie oceniono pracę przemysłu lekkiego obwodu lwowskiego po zakończeniu pierwszego półrocza 1940 r. Według asortymentów przemysł dziewiarski obwodu wykonał jedynie 78 proc. planu, przemysł krawiecki 65 proc. planu, a galanteryjny zaledwie 40 proc. Przedsiębiorstwa nie opracowały planu rozszerzenia asortymentu produkcji, a jakość wyprodukowanych artykułów (palt, garniturów, obuwia) była niska. Po zakończeniu 1940 r. okazało się, że przemysł miejscowy obwodu lwowskiego pracuje źle, co spowodowało braki w zaopatrzeniu ludności w artykuły powszechnego użytku, a w konsekwencji konieczność ich sprowadzania z innych republik ZSRR. Władze tego obwodu stwierdzały, że mimo dużego popytu na materiały budowlane „wielka liczba zakładów materiałów budowlanych nie działa”. Skrytykowały również pracę przedsiębiorstw przemysłu węglowego, które miały rozwijać kopalnictwo

<sup>63</sup> ASPH, F. 17, op. 22, d. 224, Protokół nr 79 posiedzenia Biura KP(b)B obwodu baranowickiego z 21 II 1941 r., s. 112, 119.

<sup>64</sup> T. Kabot, *Polityka władz sowieckich w regionie białostockim w latach 1939–1941 (na przykładzie rejonu hajnowskiego)* [w:] *Radziecka agresja 17 września 1939 r. i jej skutki dla mieszkańców ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Studia i materiały*, red. M. Gnatowski, Białystok 2000, s. 257–259.

węgla brunatnego. Jak się okazało, plan budowy kopalń węgla brunatnego w 1940 r. wykonano w 61 proc., a plan wydobywania węgla brunatnego tylko w 36 proc.<sup>65</sup>

Władze nie umiały rozwiązać problemu braków surowca dla przemysłu chemicznego, garbarskiego, lekkiego; nie dostarczały na czas potrzebnych materiałów (narzędzi, ubrań, części zamiennych). Pracę przemysłu utrudniała skomplikowana i zbiurokratyzowana struktura zarządzania zakładami. Jak już wspomniałem, przemysłem zarządzała ogromna, zbiurokratyzowana machina urzędnicza. Ze źródeł sowieckich wynika, że urzędnicy zjednoczeń raczej rzadko interesowali się pracą podległych im przedsiębiorstw, a jeśli już to robili, to niejednokrotnie we własnym interesie<sup>66</sup>.

Ambitne plany rozwoju przemysłu, transportu i budownictwa zmuszały władze również do zapewnienia koniecznych środków finansowych. Propaganda sowiecka bardzo chętnie przytaczała dane, obrazujące duże nakłady finansowe przeznaczone przez państwo sowieckie na inwestycje w przemyśle. Podkreślała przy tym znaczne zwiększenie nakładów kapitałowych na obszarach wschodnich II RP w porównaniu z okresem przedwojennym, co służyło za jeszcze jeden dowód wyższości gospodarki socjalistycznej, centralnie planowanej nad kapitalistyczną gospodarką „burżuazyjnej Polski”. Nie zachowała się pełna dokumentacja, która pozwoliłaby na zweryfikowanie tezy o radykalnym zwiększeniu nakładów inwestycyjnych w latach 1939–1941 w porównaniu do lat przedwojennych, ale nawet wycinkowe porównanie polityki inwestycyjnej na ziemiach wschodnich II RP skłania do potraktowania stwierdzeń propagandy (i historiografii) sowieckiej z dużą ostrożnością.

Dobrym przykładem może być polityka inwestycyjna w Borysławsko-Drohobyckim Zagłębiu Naftowym. W planie na 1940 r. (który według źródeł polskich był wzorowany na przejętych polskich planach inwestycyjnych na ten sam rok) przewidziano wydrążenie 134 tys. metrów bieżących szybów wiertniczych, na co przeznaczono 65 mln rubli (według przedwojennego kursu polskiej waluty ok. 19 mln zł). Tymczasem koszt przeprowadzenia takich wierceń wyniósłby nie mniej niż 37 mln zł, co przy uwzględnieniu przedwojennego kursu (za 1 zł płacono 3,3 rubla) dawałoby kwotę ok. 123 mln rubli. Zatem nakłady kapitałowe przeznaczone na realizację planu wierceń w 1940 r. były niewystarczające, a z dokumentów sowieckich wynika, że kierownictwo

<sup>65</sup> ASPH, f. 17, op. 22, d. 3278, Protokół nr 15 z posiedzenia Biura Obwodowego Komitetu KP(b) Ukrainy obwodu lwowskiego z 13 VIII 1940 r., s. 204; ASPH, f. 17, op. 22, d. 3282, Protokół nr 30 z posiedzenia Biura Obwodowego Komitetu KP(b) Ukrainy obwodu lwowskiego z 3 I 1941 r., s. 182; ASPH, f. 17, op. 22, d. 3283, Protokół nr 47 z posiedzenia Biura Obwodowego Komitetu KP(b) Ukrainy obwodu lwowskiego z 24 II 1941 r., s. 182.

<sup>66</sup> Zob. np. NAB, f. 4, op. 3, d. 5, O sytuacji w białostockim zjednoczeniu tekstylnym [Decyzja Biura obwodowego komitetu KP(b) Białorusi obwodu białostockiego z 27 III 1940 r.], s. 12–15; *ibidem*, Informacja o ujawnionych wykroczeniach i przestępstwach w przemyśle tekstylnym miasta Białegostoku i Ludowym Komisariacie Przemysłu Tekstylnego BSSR, s. 16–21; *ibidem*, O sytuacji w białostockim zjednoczeniu tekstylnym [Decyzja KC KP(b) Białorusi z 7 IX 1940 r.], s. 29–31; „Sztandar Wolności”, nr 54, 5 III 1941, *ibidem*, nr 64, 16 III 1941, *ibidem*, nr 106, 8 V 1941; IPMS, A. 9 III 2c/49, *Soviet economic policy in the occupied part of Poland 1939–1941*, Londyn, listopad 1943 r., s. 27–28; SPP, 3.1.1.1.1., Wyciąg z raportu [Związku Walki Zbrojnej] z 23 XII 1940 r., s. 3.



zjednoczenia przemysłu wydobywania ropy naftowej nie umiało wykorzystać nawet tych środków, które przydzieliły władze centralne. W rezultacie nie wykonano planu wierceń na styczeń (93,3 proc.) i luty (95,1 proc.) 1940 r. Mimo stosowania administracyjnych środków w celu zwiększenia wydobywania także w czerwcu (96 proc.) i lipcu (93,3 proc.) znajdowało się ono poniżej planu<sup>67</sup>. W dodatku, wysokość sowieckich nakładów inwestycyjnych znacznie malała w porównaniu z rzeczywistą wartością przedwojennej waluty polskiej i sowieckiej (władze sowieckie stosowały niezmiennie przelicznik tych walut 1 do 1). Nie była ona też imponująca, jeśli weźmiemy pod uwagę wysokość nakładów inwestycyjnych na głowę jednego mieszkańca obszarów okupowanych. Według oficjalnych danych sowieckich, nakłady na rozwój przemysłu, rolnictwa, handlu i komunikacji na Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainie w roku 1940 zaplanowano na poziomie 436 mln rubli, co dawało mniej więcej 33,5 rubla na jednego mieszkańca. Tymczasem wysokość nakładów inwestycyjnych na jednego mieszkańca we wschodniej części Ukraińskiej SSR sięgała 336 rubli, a więc 10 razy więcej niż na terenach wcielonych do ZSRR<sup>68</sup>.

Władze sowieckie były świadome tych braków przemysłu, które ujawniły się w 1940 r.. Musiały być to dość powszechne problemy gospodarki sowieckiej, skoro w pierwszym kwartale 1941 r. poświęcono im specjalną kampanię polityczno-propagandową, której celem stała się poprawa efektywności gospodarowania w przemyśle. W drugiej połowie lutego 1941 r. w Moskwie odbyła się XVIII Konferencja Partyjna poświęcona funkcjonowaniu przemysłu i transportu w ostatnim roku trzeciej pięcioletki (1937–1941). W czasie konferencji podkreślano sukcesy gospodarki sowieckiej w tym okresie – według danych oficjalnych, w latach 1937–1940 uruchomiono 2900 fabryk, kopalń, hut i elektrowni, zwiększając wydatnie produkcję we wszystkich dziedzinach przemysłu. Równocześnie mówiono otwarcie o wadach gospodarki, czyli o złej organizacji pracy, niskiej jakości wyrobów przemysłowych, braku zainteresowania pracowników losami zakładu. Wskazywano ogromne rezerwy surowcowe, techniczne i organizacyjne, które nie były dotąd wykorzystane w realizacji planu pięcioletniego. Zalecano zwiększenie aktywności i odpowiedzialności pracowników zakładu. Trudno powiedzieć, jaki wpływ miała ta kampania na codzienną pracę. Prawdopodobnie niewielki, bo – jak zauważano w prasie – z reguły prowadzono ją na oficjalnych mityngach, które nie powodowały trwałych zmian w organizacji pracy przedsiębiorstw.

Liczne inwestycje i nieefektywne metody gospodarowania zmuszały sowieckie kierownictwo partyjne do stosowania radykalnych rozwiązań w celu złagodzenia niedoboru siły roboczej. Na przykład, 19 stycznia 1941 r. władze Białoruskiej SSR podjęły decyzję o wprowadzeniu (od 23 stycznia do 15 marca 1941 r.) we wszystkich przedsiębiorstwach wyrębu lasów przymusowej odpłatnej

<sup>67</sup> ASPH, f. 17, op. 22, d. 3113, Protokół nr 9 z posiedzenia Biura Obwodowego Komitetu KP(b) Ukrainy obwodu drohobyckiego z 13 III 1940 r., s. 106; *ibidem*, d. 3115, Protokół nr 19 z posiedzenia Biura Obwodowego Komitetu KP(b) Ukrainy obwodu drohobyckiego z 3 IX 1940 r., s. 12–13.

<sup>68</sup> IPMS, A. 9 III 2c/49, *Soviet economic policy in the occupied part of Poland 1939–1941*, Londyn, listopad 1943 r., s. 31.



pracy przy ścinie i wywózce drewna. W związku z tym administracja obwodowa i administracje rejonów zostały zobowiązane do zorganizowania wyrębu 64 tys. m sześć. drewna i wywózki 72 tys. m sześć. Obowiązkiem pracy zostali objęci kolchoźnicy i rolnicy indywidualni, a zwolnieni jedynie pracownicy przedsiębiorstw i innych instytucji państwowych. Za uchylanie się od przymusowej pracy przewidywano pociągnięcie do odpowiedzialności karnej<sup>69</sup>. Bez wątplenia, przymusowa praca na rzecz innych gałęzi gospodarki oraz budowy umocnień i lotnisk (tzw. budownictwo obronne) została wprowadzona we wszystkich obwodach na obszarach okupowanych, stanowiła więc stałą praktykę, a nie rodzaj nadzwyczajnego środka. Jak się okazuje, jej efektywność nie była wysoka, w każdym razie nie stała się panaceum na bolączki gospodarki sowieckiej.

Władze sowieckie usiłowały także poprawić poziom kadry kierowniczej zakładów przemysłowych. Po zajęciu ziem polskich szeroko stosowano zasadę awansowania robotników na stanowiska kierownicze, nie zwracając uwagi na brak ich przygotowania do pełnienia tych funkcji. W wyniku takiej polityki nowa kadra nie potrafiła zarządzać powierzonymi zakładami. Władze próbowały temu zaradzić. Wiosną 1941 r. lokalne struktury partyjne zorganizowały wiele szkoleń, które miały przybliżyć ekonomiczne zagadnienia funkcjonowania przedsiębiorstwa. Z myślą o zapewnieniu kadr dla przemysłu zachodnich obwodów Białoruskiej i Ukraińskiej SSR podjęto decyzję o zorganizowaniu szkół zawodowych i rzemieślniczych. Na przykład, 17 maja 1941 r. RKL BSSR i KC KP(b)B podjęły uchwałę o zmobilizowaniu od czerwca do sierpnia 1941 r. i ściągnięciu ze wschodnich obwodów BSSR do obwodu baranowickiego 2530 uczniów szkół zawodowych. Realizację tych planów przerwał wybuch wojny niemiecko-sowieckiej 22 czerwca 1941 r.<sup>70</sup>

Innym sposobem poprawienia efektywności gospodarowania było współzawodnictwo pracy (tzw. ruch stachanowski), które na terenach włączonych do ZSRR lansowano od stycznia 1940 r. Władze starały się objąć nim większość istniejących zakładów, traktując jako ważne narzędzie zwiększenia produkcji. Jak wynika z dokumentów sowieckich, w wielu wypadkach współzawodnictwo istniało jedynie na papierze i nie miało większego wpływu na wyniki produkcyjne zakładów.

<sup>69</sup> PAOSOG, f. 6195, op. 1, d. 194, Telegram serii „6” nr 608 do obłispolkomów i obkomu partii w sprawie przymusowej pracy przy wyrębie lasu, 19 I 1941 r., f. 2–3; *ibidem*, Odpowiedź na telegram „6” dla tow. Ejdinowowa KC KP(b)B, f. 8. Na temat przymusowej pracy przy wyrębie lasu, na rzecz przemysłu obronnego i innych dziedzin gospodarki zob. także informacje ze źródeł polskich, np. AW-HI, LUBACZÓW, s. 40; PRZEMYŚL, s. 74; SANOK, s. 25–26; LUBOML, s. 13; SARNY, s. 2; KOSTOPOL, s. 94–95; ŁUCK, s. 39; BÓBRKA, s. 28; JAROSŁAW, s. 38; SAMBOR, s. 41–42; ŁOMŻA, s. 91; BRASŁAW, s. 26; NIEŚWIEŻ, s. 60; PRUŻANA, s. 36; KOSÓW POLESKI, s. 37; KOBRYŃ, s. 45–47; AW-HI, II/1193, Józef Ablazej, *Wspomnienia wojenne „Małoletniaka” – żołnierza AK Batalionu Nowogródzkiego „Bogdanka” marzec 1939 – wrzesień 1944*, s. 28–29; AW-HI, II/1237/2k, Edward Bernolak, *Pamiętnik*, mps, s. 12–16.

<sup>70</sup> ASPH, f. 17, op. 22, d. 226, Protokół nr 97 posiedzenia Biura KP(b)B obwodu baranowickiego z 21 V 1941 r., s. 2.

## Funkcjonowanie rolnictwa w latach 1940–1941

Radykalna zmiana polityki władz sowieckich wobec wsi kresowej nastąpiła w początkach 1940 r. Już w grudniu 1939 r. propaganda sowiecka zaprzestała wychwalania zalet indywidualnego gospodarowania na roli, dobrodziejstw reformy rolnej itd. Od stycznia 1940 r. ton propagandy był zupełnie inny, okazało się bowiem, że najlepszą formą gospodarki rolnej jest nie indywidualne, lecz kolektywne uprawianie ziem. W tym samym czasie rozpoczęła się kolektywizacja rolnictwa, która polegała na stopniowej likwidacji indywidualnych gospodarstw rolnych i tworzeniu gospodarstw będących własnością bądź państwa (tzw. sowchozy) bądź grup mieszkańców wsi (np. rolników, fernali, parobków). Te ostatnie zyskały miano kołchozów (kollektiwnoje chozjajstwo) i miały charakter spółdzielni rolnych. Ich cechą charakterystyczną było całkowite podporządkowanie państwu, co zresztą dotyczyło wszystkich instytucji spółdzielczych w państwie sowieckim.

Kolektywizacja była procesem, który przebiegał na kilku płaszczyznach i w kilku etapach. Pierwszym posunięciem było utworzenie stacji maszynowo-traktorowych (maszynno-traktornyje stancji), których zadaniem była techniczna obsługa kołchozów oraz – co było równie ważne – polityczna kontrola nad wsią. Na terenach włączonych do sowieckiej Białorusi zaplanowano utworzenie 101 MTS, a na terenach włączonych do sowieckiej Ukrainy – 174. Bazą tych stacji miały stać się znacjonalizowane, w większości polskie, majątki ziemskie i gospodarstwa osadnicze, z których przejęto budynki mieszkalne i gospodarcze, maszyny rolnicze oraz inwentarz<sup>71</sup>. Władze sowieckie przekazały MTS znaczną liczbę maszyn i narzędzi rolnych, m.in. w drugim i trzecim kwartale 1940 r. z ZSRR dostarczono na Zachodnią Białoruś tysiąc traktorów, 600 pługów traktorowych, 400 kultywatorów, 400 traktorowych siewników, 100 młoc-karni oraz ropę naftową i części zamienne. Przesyłano także wykwalifikowaną kadrę do obsługi maszyn i zarządzania tymi przedsiębiorstwami<sup>72</sup>.

Kolejnym krokiem było utworzenie państwowych gospodarstw rolnych, tzw. sowchozów. Już 28 stycznia 1940 r. Rada Komisarzy Ludowych BSSR wydała postanowienie nr 90 „O organizacji sowchozów w zachodnich obwodach BSSR”, zgodnie z którym miało powstać 24 (ostatecznie 28) państwowych gospodarstw rolnych. Po tej uchwale, 19 lutego 1940 r. Rada Komisarzy Ludowych ZSRR i Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęły decyzję o utworzeniu 31 sowchozów w zachodnich obwodach Ukraińskiej SSR, a 2 kwietnia 1940 r. o organizacji 28 sowchozów na Zachodniej Białorusi. Gospodarstwa państwowe miały wykorzystywać duże majątki ziemskie, które wyróżniały się lepszą od innych majątków kondycją ekonomiczną. Po kilku miesiącach, 17 czerwca 1940 r., BP KC WKP(b) i RKL ZSRR podjęły uchwałę o organizacji dalszych siedmiu sowchozów w zachodnich obwodach Ukraińskiej SSR. Można więc przyjąć, że

<sup>71</sup> K. Jasiewicz, *Zagłada polskich Kresów...*, s. 248.

<sup>72</sup> I.O. Caruk, *W bratskom sojuzie...*, s. 79–80; K.I. Domorad, *Borba komunistycznej partii za kolektywizację sielskiego chozjaistwa zapadnich oblastiej Bielorusi nakanunnie Wielikoj Oteczestwiennoj Wojny (sientjabr 1939 – ijuń 1941)*, Minsk 1955 (praca kandydacka, mps, Biblioteka Państwowego Uniwersytetu im. Łomonosowa w Moskwie), s. 186–187.

na Zachodniej Ukrainie do 22 czerwca 1941 r. powstało co najmniej 38 państwowych gospodarstw rolnych<sup>73</sup>.

Równocześnie trwała akcja tworzenia spółdzielni rolnych, tzw. kołchozów, których właścicielami miały być grupy (kolektywy) rolników. W zamyśle władz sowieckich kolektywne gospodarowanie na roli miało – podobnie jak w ZSRR w latach trzydziestych – z czasem doprowadzić do likwidacji rolnictwa indywidualnego. Pierwsze kołchozy powstawały już w miesiącach zimowych, głównie z inicjatywy wiejskiej biedoty, a więc robotników rolnych z dawnych majątków ziemskich, parobków z bogatszych gospodarstw, wreszcie małorolnych lub bezrolnych chłopów. Wszyscy oni nie mieli możliwości indywidualnego gospodarowania z powodu braku budynków, inwentarza lub narzędzi rolnych. Według danych sowieckich, 1 maja 1940 r. na Zachodniej Białorusi istniało już 430 kołchozów, a w kwietniu 1940 r. na Zachodniej Ukrainie – 180 kołchozów. Nowo tworzone kołchozy uzyskiwały znaczącą pomoc materialną i finansową państwa sowieckiego. Ich bazą materialną stało się skonfiskowane, a następnie znacjonalizowane mienie z majątków ziemskich, kościelnych i gospodarstw osadniczych. Te ostatnie pozostały po osadnikach wojskowych, którzy – wraz ze służbą leśną – zostali deportowani w głąb ZSRR w czasie pierwszej wielkiej wywózki, zorganizowanej przez władze sowieckie w nocy z 9 na 10 lutego 1940 r. Do kołchozów trafiały m.in. konie, bydło, trzoda chlewna, narzędzia rolne, płody rolne, ziemia uprawna i budynki, które przed agresją 17 września stanowiły własność ziemian i osadników.

Od kwietnia 1940 r. gospodarstwa rolne były zobowiązane do obowiązkowego dostarczania płodów rolnych m. in. zboża, ziemniaków, mięsa, mleka dla państwa. Stopień obciążenia dostawami obowiązkowymi zależał od powierzchni gospodarstwa, tzn. stosunkowo najbardziej obciążone były gospodarstwa największe czyli „kułackie”. Jednak w najlepszej sytuacji znalazły się kołchozy, które uzyskiwały najniższy wymiar dostaw obowiązkowych. Poniższe zestawienie obrazuje wysokość dostaw mleka od jednej krowy w obwodzie wołyńskim:

Kołchozy	90 litrów
Gospodarstwa do 2 ha	110 litrów
Od 2 do 5 ha	140 litrów
Od 5 do 10 ha	180 litrów
Od 10 do 15 ha	260 litrów
Od 15 do 20 ha	360 litrów
Od 20 do 25 litrów	480 litrów
Powyżej 25 ha	620 litrów

<sup>73</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 134–136. Według innych źródeł, w latach 1940–1941 na Zachodniej Ukrainie powstało 180 sowchozów i przedsiębiorstw produkcji rolnej. Zob. M.K. Iwasiuta, *Narisi istorii kolgospnogo budiuwnictwa w zachidnich oblastiach Ukrainskoj RSR*, Kiiw 1962, s. 46.

Równocześnie władze zwalniały kołchozy z obowiązkowych dostaw mleka w 1940 r.<sup>74</sup>

Polityka podatkowa była jednym ze środków zniszczenia zamożniejszego chłopstwa. Kierując się względami pragmatycznymi (doświadczenia kolektywizacji w ZSRR) oraz ideologicznymi, władze sowieckie uznały likwidację zamożnych gospodarstw za niezbędny warunek wprowadzenia kolektywizacji. Temu celowi służyły restrykcyjne przepisy podatkowe, represje dla opóźniających się z realizacją obowiązkowych dostaw, m.in. deportacje w głąb ZSRR i konfiskaty gospodarstw. Równocześnie starano się poprawić sytuację ekonomiczną gospodarstw najbiedniejszych, które zostały obciążone stosunkowo niewielkimi podatkami, otrzymywały nasiona na zasiew w formie pożyczki, mogły zakupić od państwa inwentarz rolny po przystępnych cenach. W 1940 r. na Zachodniej Ukrainie biedniejszym i średniozamożnym rolnikom sprzedano m.in. 300 żniwiarów, 300 młoczek, 750 siewników, 3 tys. pługów konnych, 300 kultywatorów. W tym samym okresie dla potrzeb indywidualnego rolnictwa z ZSRR przysłano 30 tys. ton nawozów sztucznych. Tworzono również punkty wypożyczania maszyn rolniczych i koni, które były potrzebne do przeprowadzenia niezbędnych prac polowych<sup>75</sup>.

Kolejnym krokiem władz sowieckich, wymierzonym przeciwko zamożnym rolnikom, było ustanowienie norm użytkowania ziemi w zachodnich obwodach BSR (18 kwietnia 1941 r.) i USSR (24 marca 1941 r.). Maksymalna wielkość powierzchni gospodarstwa rolnego miała wynosić od 5 do 15 ha (w zależności od lokalizacji). Tym samym zdecydowano o odebraniu nadwyżek ziemi tym gospodarstwom, których powierzchnia przekraczała ustalone w ustawie normy. Realizacja tego rozporządzenia przebiegała w formie kampanii politycznej, która miała także na celu zaostrezenie walki klasowej na wsi oraz podwyższenie świadomości ideologicznej i politycznej aktywów wiejskiego i chłopów. Celem zasadniczym było zniszczenie tradycyjnej struktury własnościowej rolnictwa kresowego, co miało ułatwić likwidację własności prywatnej. W wyniku przeprowadzonej kampanii tylko na Zachodniej Białorusi zamożnym chłopom odebrano ok. 540 tys. ha ziemi, którą przydzielono wiejskiej biedocie oraz kołchozom. Towarzyszyły temu liczne nadużycia, łamanie prawa sowieckiego, niegospodarność polegająca na częstym pozostawianiu odebranej ziemi odłogiem oraz liczne przypadki biernego oporu chłopów<sup>76</sup>.

<sup>74</sup> RPAG, f. 7486, op. 47, d. 15, Rozporządzenie Rady Komisarzy Ludowych Ukraińskiej SSR i Komitetu Centralnego KP(b) Ukrainy o obowiązkowej dostawie mleka dla państwa z kołchozów i gospodarstw indywidualnych obwodów: lwowskiego, drohobyckiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, rówieńskiego i wołyńskiego, s. 74–78. Zob. także W. Bonusiak, *Polityka okupanta radzieckiego wobec wsi na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939–1941* [w:] *Chłopi, naród, kultura*, t. 5: *Chłopi a państwo*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1997, s. 99–103.

<sup>75</sup> M.K. Iwasiuta, *Naris i istorii kołgosnogo budiuwnictwa...*, s. 135; I.O. Caruk, *W bratskom sojuzie...*, s. 75.

<sup>76</sup> Zob. NAB, f. 4, op. 28, d. 978, Raport o wykonaniu rozporządzenia RKL ZSRR i KC WKP(b) z 18 kwietnia 1941 r. „O ustanowieniu maksymalnych norm użytkowania ziemi przypadającej na jedną zagrodę chłopską w obwodach baranowickim, białostockim, brzeskim, wilejskim i pińskim Białoruskiej SSR”, k. 36–40; *ibidem*, d. 979, Meldunek specjalny nr 22 o pracy organów prokuratury BSSR w związku z nadzorem nad wykonywaniem rozporządzenia KC WKP(b) i RKL ZSRR z 18 kwietnia 1941 r., k. 177–178.

Mimo znacznych nakładów finansowych i wysiłku organizacyjnego, włożonego w organizację i rozbudowę kolchozów, ich funkcjonowanie dalece odbiegało od oczekiwań rządzących. Gospodarowanie stało tam z reguły na niesłychanie niskim poziomie. W codziennej pracy kolchozów i sowchozów niemal powszechnie występowała bowiem rażąca niegospodarność, marnotrawstwo mienia, szeroko rozpowszechnione złodziejstwo, prywata, zła organizacja pracy oraz niekompetencja kadry kierowniczej.

Władze sowieckie zdawały sobie sprawę z tego, że kolektywne gospodarowanie w rolnictwie nie stwarza motywacji do wydajniejszej pracy, tym bardziej jeśli kolchoźnicy w znacznej części znaleźli się tam pod przymusem. Próbowaly jednak szukać wyjścia z tak niekorzystnej sytuacji kolchozów. Aby zaradzić oczywistemu brakowi motywacji kolchoźników do pracy, władze centralne usiłowały wprowadzić mechanizmy, dzięki którym mogli się oni zainteresować ekonomicznymi wynikami kolchozów. Wynagradzano premiami tych pracowników, którzy przekraczali normy pracy. W początkach 1941 r. wprowadzono takie mechanizmy w kolchozach zachodnich obwodów Białoruskiej i Ukraińskiej SSR<sup>77</sup>. Trudno jednak stwierdzić, na ile przyczyniły się one do poprawy wyników ekonomicznych. Można przypuszczać, że zabrakło czasu na ich pełne wprowadzenie z powodu wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Z drugiej zaś strony negatywne reakcje chłopów na próby restauracji kolchozów po drugiej wojnie światowej, cztero-, pięciokrotnie niższe niż w 1940 r. dochody kolchoźników i znacznie niższa wydajność pracy w kolchozach w porównaniu do rolnictwa indywidualnego pokazują, że władzom sowieckim nie udało się stworzyć trwałego systemu motywacyjnego, który spowodowałby poprawę efektywności gospodarowania w gospodarstwach kolektywnych<sup>78</sup>.

Bałagan panował nie tylko w kolchozach, ale także i w państwowych gospodarstwach rolnych, tzw. sowchozach. Dokumenty sowieckie z lat 1940–1941 ukazują zatrzważającą niegospodarność, złodziejstwo i obojętność pracowników tych przedsiębiorstw na los zakładów pracy. Wprowadzając kolektywizację rolnictwa, władze sowieckie weszły w konflikt z niezwykle silnym przywiązaniem do ziemi, konserwatyżmem, wyrażającym się niechęcią do wszelkich radykalnych zmian, wreszcie z dobrze pojmowanym instynktem samozachowawczym ludności chłopskiej, która zdawała sobie sprawę (często na podstawie informacji o losie kolchoźników w ZSRR), jak katastrofalne konsekwencje przyniosą zmiany forsowane przez władze okupacyjne. Źródła polskie i sowieckie pełne są

<sup>77</sup> Zob. ASPH, f. 17, op. 123, d. 69, Dokumenty RKL ZSRR i KC WKP(b) w sprawie wprowadzenia dodatkowego wynagrodzenia kolchoźników za przekroczenie norm w kolchozach zachodnich obwodów USSR i BSSR, s. 1–58.

<sup>78</sup> Z dokumentów sowieckich wynika, że w latach 1944–1947 na Zachodniej Białorusi odtworzono jedynie 132 kolchozy (w 1941 r. było ich 1115). Zob. M. Wierzbicki, *Zmiany społeczne i gospodarcze wsi kresowej w latach 1939–1953* [w:] *Tygiel narodów. Stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej 1939–1953*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 2002, s. 124–127. Na Białostocczyźnie włączonej po 1944 r. do Polski miejscowa ludność (białoruska i polska) również negatywnie oceniała funkcjonowanie kolchozów w latach 1940–1941. Zob. E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce 1944–1949*, Warszawa 1993, s. 83.



opisów wystąpień chłopów przeciwko kolektywizacji, m.in. otwartych wypowiedzi przeciwko polityce rolnej Sowietów<sup>79</sup>.

Wielu chłopów prowadziło agitację przeciwko wstępowaniu do kolchozów, oddawaniu zboża i innych produktów rolnych państwu. Odnosiło to taki skutek, że coraz więcej chłopów było nastawionych negatywnie do polityki rolnej władz sowieckich. Ponadto wielu kolchoźników po kilku tygodniach bądź miesiącach pobytu w kolchozach występowało z nich (czasem gromadnie). Na przykład, w rejonie stolińskim (obwód piński) 25 kwietnia 1940 r. do kolchozu im. Armii Czerwonej zapisało się 236 gospodarstw, a już 2 i 3 maja do władz lokalnych napłynęło 68 wniosków o wystąpienie z kolchozu (wnioski zostały zaakceptowane)<sup>80</sup>.

Inną formą oporu były czynne wystąpienia chłopów przeciwko aktywistom sowieckim i organizatorom kolchozów. Palono budynki należące do kolchozów, napadano (a niekiedy zabijano) aktywistów kolchozowych, niszczone mienie kolchozowe. Częściej jednak chłopci stosowali bierny opór. Od pierwszych miesięcy 1940 r. rozpowszechnił się masowy ubój bydła i trzody chlewnej, ponieważ panowało – całkiem uzasadnione – przekonanie, że władz sowieckie z czasem odbiorą chłopom większość bydła i trzody chlewnej i pozostawią im jedynie krowę i konia. Obawiano się także deportacji w głąb ZSRR<sup>81</sup>.

Mimo oporu liczba kolchozów stopniowo wzrastała. W czerwcu 1941 r. na Zachodniej Ukrainie istniało już 2589, a na Zachodniej Białorusi 1115 kolchozów<sup>82</sup>. Dopiero niemiecki atak na Związek Sowiecki na kilka lat zatrzymał proces kolektywizacji rolnictwa. Niemal natychmiast po ucieczce władz sowieckich wszystkie dotychczas zorganizowane kolchozy samoistnie się rozpadły, a chłopci wrócili do indywidualnej gospodarki rolnej.

## Funkcjonowanie handlu – warunki bytowe ludności

Jak już wspomniano, na przełomie 1939 i 1940 r. władze sowieckie zlikwidowały większość prywatnych placówek handlowych, zastępując je instytucjami, które były wzorowane na istniejących wówczas w ZSRR. Przekształcenia własnościowe w handlu trwały od listopada 1939 r., niemniej dopiero 29 stycznia 1940 r. sowieckie kierownictwo partyjne podjęło decyzję o zatwierdzeniu projektu uchwały RKL ZSRR „O organizacji handlu państwowego i spółdziel-

<sup>79</sup> PAOSOG, f. 6195, op. 1, d. 292, O niedociągnięciach w przebiegu realizacji kampanii polityczno-gospodarczych i określeniu dochodów w kolchozach w obwodzie białostockim, k. 253–254; *ibidem*, d. 91, Informacja specjalna o realizacji planu państwowych dostaw zboża w obwodzie białostockim według stanu na 2 września 1940 r., k. 73–75.

<sup>80</sup> PAOB, f. 7580, op. 1, d. 26, Informacja o kontrrewolucyjnej działalności elementu kułackiego w związku z zakładaniem kolchozów, k. 183–184; PAOB, F. 7581, op. 1, d. 25, Raport specjalny o przebiegu kolektywizacji rolnictwa i antyradzieckich wystąpieniach elementu kułackiego i innego kontrrewolucyjnego, k. 45–52.

<sup>81</sup> Por. PAOB, f. 7580, op. 1, d. 26, Informacja specjalna o masowym uboju bydła w rejonie stołpeckim, k. 72; PAOSOG, f. 6195, op. 1, d. 188, O masowym uboju koni na Białostoczczyźnie, s. 85–87.

<sup>82</sup> M.K. Iwasiuta, *Narisi istorii kołgosnogo budiwnictwa...*, s. 67; NAB, f. 4, op. 46, d. 186, Raport pisemny z odbudowy sowieckiego porządku w rolnictwie w zachodnich obwodach Białoruskiej SRR, s. 44.

czego oraz o cenach w zachodnich obwodach Ukraińskiej i Białoruskiej SSR<sup>83</sup>. Na terenach okupowanych utworzono wówczas sowieckie instytucje handlowe, które miały zajmować się skupem płodów rolnych, zaopatrzeniem ludności w niezbędne artykuły spożywcze i przemysłowe, prowadzeniem punktów zbiorowego żywienia, hurtowni oraz komisów. Obok państwowej sieci handlowej planowano utworzenie spółdzielczości spożywczej. Całość przekształceń miała zakończyć się do 15 marca 1940 r. Dopuszczano handel wyrobami spożywczymi własnej produkcji na bazarach według cen rynkowych<sup>83</sup>.

Tymczasem sytuacja aprowizacyjna terenów okupowanych pogarszała się z miesiąca na miesiąc. Większość prywatnych sklepów została zlikwidowana, a w tych, które jeszcze funkcjonowały, brakowało towarów. Gorączka zakupów z jesieni 1939 r. doprowadziła do wyczerpania zapasów, co wywołało znaczny deficyt artykułów spożywczych i przemysłowych. Władze sowieckie usiłowały sprowadzać niezbędne towary z ZSRR. W tym celu administracja sowiecka rejonów, miast i obwodów otrzymała polecenie przygotowania planów dostaw, które miały realizować sowieckie instytucje handlowe. Plany dostaw tworzone na podstawie norm konsumpcji na jednego mieszkańca, pomnożonych przez liczbę mieszkańców zamieszkujących w danym obwodzie lub rejonie. Od początku 1940 r. plany sporządzano w skali kwartalnej. Niemniej realizacja znacznie odbiegała od przyjętych założeń. W pierwszym kwartale 1940 r. sytuacja aprowizacyjna terenów okupowanych stała się wręcz katastrofalna<sup>84</sup>. Nie uzdrowiło jej ustalenie (od 1 lutego 1940 r.) jednolitych cen na żywność i artykuły przemysłowe oraz utrzymanie niektórych z nich (na mięso, mleko, nabiał, drób, wyroby mięsne) na poziomie niższym niż w ZSRR. Towary po cenach urzędowych były nieosiągalne w sklepach państwowych i spółdzielczych (tzw. kooperatywach), a nowym elementem krajobrazu stały się kolejki, które mocno utkwily w pamięci świadków wydarzeń z lat 1939–1941. Sowieckie władze partyjne poszczególnych obwodów (np. białostockiego, baranowickiego, wołyńskiego, lwowskiego, drohobyckiego) krytycznie oceniały nieudolne wysiłki handlu sowieckiego, formułując wnioski, które miały zapewnić poprawę zaopatrzenia ludności i działalności instytucji handlowych. Wnioski pozostawały jednak na papierze, a deficyt artykułów pierwszej potrzeby systematycznie się pogłębiał.

Najwidoczniejszym rezultatem kłopotów aprowizacyjnych był dynamiczny rozwój czarnego rynku, który zimą 1939/1940 r. stał się – podobnie jak na pozostałych obszarach państwa sowieckiego – jednym z najważniejszych (choć nieoficjalnych) elementów życia gospodarczego terenów okupowanych. Tam właśnie miejscowa ludność oraz przybysze z ZSRR mogli zaopatrzyć się w towary, które rzadko pojawiały się w sklepach państwowych i spółdzielczych,

<sup>83</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 144–145.

<sup>84</sup> AW-HI, VI-MID-10, Uzupełnienie Zestawienia Wiadomości nr 9 o sytuacji w Polsce – pod okupacją sowiecką [Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie dla Naczelnego Wodza z 2 III 1940 r.], s. 17–20; AW-HI, VI-MID-11, Zestawienie Wiadomości nr 10 o sytuacji w Polsce – pod okupacją sowiecką i litewską [Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie dla Naczelnego Wodza z 20 III 1940 r.], s. 11–12; AW-HI, VI-MID-11, Zestawienie Wiadomości nr 14 o sytuacji w Polsce – pod okupacją sowiecką [Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie dla Naczelnego Wodza, bez daty, prawdopodobnie około 20 IV 1940 r.], s. 10–11.

np. w cukier, masło, mąkę, mięso, nabiał, mleko, kasze, słoninę, ziemniaki, sól, tytoń, ubrania, buty, wyroby dziewiarskie, zegarki, alkohol, słodczyce, owoce cytrusowe, materiały budowlane itp. Mimo oficjalnego zakazu władze sowieckie tolerowały istnienie czarnego rynku, ponieważ pomagał łagodzić skutki niedoboru towarów na rynku oficjalnym, a ponadto zapewniał dostęp do różnorodnych dóbr przedstawicielom sowieckiego establishmentu, którzy mieli więcej gotówki, a co za tym idzie, możliwości nabywcze lepsze niż pozostała część społeczeństwa kresów. Najważniejszym mankamentem transakcji czarnorynkowych były wysokie ceny artykułów deficytowych, które kilkakrotnie (a nieraz i kilkunastokrotnie) przewyższały ceny urzędowe. Ceny te zresztą zmieniały się nieustannie, w zależności m.in. od dostępności poszczególnych towarów na rynku lub zasobów finansowych ludności<sup>85</sup>.

Trudna (żeby nie powiedzieć katastrofalna) sytuacja aprowizacyjna zmusiła władze centralne do podjęcia nadzwyczajnych kroków. 31 marca 1940 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) powołało specjalną komisję, która miała opracować plan nadzwyczajnych dostaw deficytowych artykułów spożywczych i przemysłowych dla dwóch największych miast na terenach okupowanych: Lwowa i Białegostoku. Był to chwyt propagandowy – miasta pełniące funkcję stolic Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy miały być wzorcowo zaopatrzone. Dzięki tym działaniom w drugim kwartale 1940 r. stan zaopatrzenia tych ośrodków miejskich poprawił się znacznie, niemniej poprawa była przejściowa<sup>86</sup>. Z kolei sytuacja aprowizacyjna na prowincji była niezmiennie trudna i nie poprawiała się, nawet jeśli sowieckim organizacjom handlowym udawało się zrealizować kwartalny plan dostaw produktów. Oznaczało to, że opracowane przez władze normy spożycia były niewystarczające. W drugiej połowie 1940 r. zaopatrzenie sklepów nadal szwankowało, ludzie stali godzinami w kolejkach po podstawowe artykuły. Wyrazem bezradności władz było zastosowanie 24 sierpnia 1940 r. wobec Białegostoku postanowienia RKL ZSRR „O walce z kolejkami za artykułami spożywczymi w Moskwie i Leningradzie”. Sowiecka sieć handlowa funkcjonowała równie wadliwie w innych częściach okupowanego terytorium, m.in. w obwodzie brzeskim (np. w rejonie hajnowskim i kleszczelskim oraz w stolicy obwodu – Brześciu nad Bugiem), a także we Lwowie i obwodzie lwowskim, Drohobyczu, obwodzie wołyńskim i baranowickim<sup>87</sup>.

<sup>85</sup> B.C. Pinchuk, *Shtetl Jews under Soviet Rule. Eastern Poland on the Eve of the Holocaust*, Oxford 1990, s. 59–64; Cz. Madajczyk, *Niemieckie dokumenty o sytuacji Polaków pod okupacją radziecką w roku 1940*, „Dzieje Najnowsze” 1991, z. 3, s. 60, 63, 65; AW-HI, VI-MID-12, Zestawienie Wiadomości nr 12 o sytuacji w Polsce – pod okupacją sowiecką [Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie dla Naczelnego Wodza z 3 kwietnia 1940 r.], s. 12; O.W. Pietrowskaja, *Riealii sowieckoj żizni: Kultura i byt Briesta w 1939–1941 godach* [w:] *Radziecka agresja 17 września 1939 r. i jej skutki dla mieszkańców ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Studia i materiały*, red. M. Gnatowski, Białystok 2000, s. 241–243.

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 146.

<sup>87</sup> PAOSOG, f. 6195, op. 1, d. 91, Raport pisemny zastępcy naczelnika obwodowego wydziału NKWD Bielchenki dla sekretarza obwodowego komitetu KP(b)B Igajewa o stanie handlu w Białymstoku i rejonach obwodu białostockiego, [25 VIII 1940 r.], k. 77–105; *ibidem*, d. 92, Raport pisemny zastępcy naczelnika obwodowego wydziału NKWD Bielchenki dla sekretarza obwodowego komitetu KP(b)B Igajewa o stanie handlu państwowego i spółdzielczego w obwodzie białostockim, [28 XII 1940 r.], k. 262–276.

W następnych miesiącach nic się nie zmieniło. Pewna poprawa nastąpiła na Zachodniej Białorusi na początku 1941 r., ale nie na skutek działań władz sowieckich, lecz dzięki otwarciu granicy między republikami: Białoruską i Litewską. Po zajęciu i włączeniu Litwy do ZSRR latem 1940 r. kraj ten nadal przodował wśród innych republik pod względem zasobów żywnościowych oraz sprawności sieci handlowej. Zimą 1941 r. zaczęto masowo wyjeżdżać tam na zakupy, w których licznie brali udział również pracownicy aparatu administracji sowieckiej, którzy – często korzystając z państwowych środków transportu – kupowali nie tylko dla siebie, ale również w celach spekulacyjnych (towary na Litwie były tańsze niż w Białoruskiej SSR)<sup>88</sup>. Wiosną 1941 r. zaopatrzenie Białegostoku i Lwowa poprawiło się w sposób zauważalny, ale na prowincji nadal brakowało podstawowych artykułów żywnościowych i przemysłowych. Ceny czarnorynkowe – w tym kurs dolara – wyraźnie spadły, ale przede wszystkim z powodu wyczerpania zapasów gotówki i rzeczy, które można było wymienić na żywność (biżuterii, ubrań, mebli). Poziom życia w porównaniu do okresu przedwojennego wyraźnie się pogorszył. Płace robotników, urzędników i nauczycieli niewiele przekraczały poziom przedwojenny i wahały się od 80 do 250 rubli, podczas gdy ceny wzrosły kilku-, a niekiedy nawet kilkunastokrotnie. Do grona lepiej uposażonych należeli pracujący na stanowiskach kierowniczych w aparacie administracyjnym, bezpieczeństwa czy przemyśle (od 600 do 1200 rubli) oraz stachanowcy – uczestnicy współzawodnictwa pracy w przemyśle. Mogli również korzystać ze specjalnej sieci sklepów dla wyższych urzędników aparatu sowieckiego, gdzie zaopatrywali się w potrzebne artykuły po stosunkowo niskich cenach urzędowych<sup>89</sup>. Była to jednak grupa na tyle nieliczna, że przeciętnemu mieszkańcowi Kresów rządu sowieckie w latach 1939–1941 kojarzyły się przede wszystkim z pauperyzacją, kolejkami i pustymi półkami w sklepach. Podobny pogląd mieli korespondenci prasy zachodnioeuropejskiej, którzy obserwowali przebieg okupacji sowieckiej na wschodnich ziemiach II RP<sup>90</sup>.

<sup>88</sup> *Ibidem*, d. 188, Raport naczelnika obwodowego wydziału NKWD obwodu białostockiego Misiuriewa dla sekretarza obwodowego komitetu KP(b)B Popowa o spekulacji towarami z Litwy, 10 I 1941 r., f. 62–63; SPP, 3.1.1.1.1., Meldunek komendanta okręgu Wileńskiego płk. Sulika (pseud. Ładyna) z 25 lutego 1941 roku (odpis), s. 43.

<sup>89</sup> IPMS, A. 9 III 2c/49, *Soviet economic policy in the occupied part of Poland 1939–1941*, Londyn, listopad 1943 r., s. 43–44; O. W. Pietrowskaja, *Riealii sowietskoi żizni...* [w:] *Radziecka agresja 17 września 1939 r...*, s. 239–246

<sup>90</sup> AZHRL, 89, Okupacja sowiecka, [prawdopodobnie wiosna 1941 r.], s. 91–92; AAN, MID, 36, Sprawozdanie Centrali Informacji i Dokumentacji nr 80, 7 I 1940 r., s. 104; *ibidem*, 36, Sprawozdanie CiId nr 91, 18 I 1940 r., s. 104; *ibidem*, 39, Sprawozdanie CiId nr 125, 21 I 1940 r., s. 58; *ibidem*, 39, Sprawozdanie CiId nr 128, 24 I 1940 r., s. 89; *ibidem*, 40, Sprawozdanie CiId nr 160, 29 III 1940 r., s. 209; *ibidem*, 42, Sprawozdanie CiId nr 195, 10 V 1940 r., s. 75; *ibidem*, 52, *Life under the Soviets. Destruction of Economic life in Poland* [w:] *News from Poland (a daily bulletin of news and comments issued by the Polish Press Bureau in London, no 212, March 30<sup>th</sup>, 1940*, p. 2–4, s. 94–96; AW-HI, DROHOBYCZ, s. XI–XII; GRÓDEK, s. 12; BÓBRKA, s. 28–29; DOBROMIL, s. 33; SAMBOR, s. 44; PRZEMYŚL, s. 31–34, 78; SANOK, s. 26; KOWEL, s. 60; KOSTOPOL, s. 98–99; ŁUCK, s. 36–37; m. BIAŁYSTOK, s. 69–70; OSTRÓW MAZOWIECKA, s. 28; ŁOMŻA, s. 94–95; m. WILNO, s. 40; NOWOGRÓDEK, s. 44–45; SZCZUCZYN, s. 38–39; NIEŚWIEŻ, s. 62–63; PRUŻANA, s. 36; BRZEŚĆ n. BUGIEM, s. 52; AW, II/1325/2k, Stanisław Klimpel, *Jak przeżyłem trzy okupacje*, mps, s. 41–42; AW, II/1433/2kw, Barbara Stańko-Bródkowa, *Losy Polaków w kolonii Raczyn (Ziuków) w latach 1939–1943*, mps, s. 17; AW, II/1256/2k, Stefan



## Wnioski

Lata 1939–1941 były bez wątpienia przełomowe dla gospodarki ziem wschodnich II RP pod okupacją sowiecką. Wejście ZSRR na te tereny oznaczało nie tylko okupację w klasycznym ujęciu tego słowa, ale również radykalną zmianę ustroju społeczno-gospodarczego na wzór sowiecki. Do tej pory nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: jaki był sens zmian politycznych, społecznych i gospodarczych na ziemiach okupowanych? Istnieje kilka hipotez próbujących wyjaśnić logikę działań sowieckich w tym okresie. Według jednej z nich, Kresy Wschodnie zostały potraktowane jako potencjalny obszar działań wojennych w spodziewanej wojnie z Niemcami, co miało tłumaczyć dokonywany przez władze okupacyjne rabunek, a następnie wywożenie maszyn, wyposażenia zakładów, płodów rolnych, wyprodukowanych wyrobów, zwierząt hodowlanych i mienia osobistego obywateli polskich z ziem okupowanych w głąb państwa sowieckiego oraz szeroko zakrojone plany budowy lotnisk wojskowych i umocnień lądowych. Zwolennicy innej hipotezy wskazują, że w latach 1939–1941 państwo sowieckie poczyniło znaczne inwestycje na terenach polskich włączonych do ZSRR, m.in. w rolnictwie (maszyny, nawozy), przemyśle (budowa i rozbudowa fabryk), komunikacji (nowe trasy kolejowe i drogi) i budownictwie cywilnym oraz wojskowym. Nie czyniłoby tego, wiedząc, że zostaną zniszczone na skutek działań wojennych. Czy chodziło więc raczej o trwałe włączenie terytoriów okupowanych do ZSRR, w czym istotną rolę odegrało przekształcenie ustroju społeczno-gospodarczego na wzór sowiecki? Wydaje się, że tak. O tendencji do unifikacji ziem inkorporowanych z terytorium państwa sowieckiego świadczy podobieństwo niektórych aspektów polityki okupacyjnej hitlerowskiej III Rzeszy i ZSRR. Władze niemieckie podzieliły ziemie polskie na dwie części, włączając ich zachodnią część bezpośrednio do Niemiec i pozostawiając ziemie centralne w odrębnej formie administracyjnej (Generalne Gubernatorstwo). Obszar włączony do III Rzeszy został w szybkim tempie „oczyszczony” z wszelkich pozostałości państwa polskiego i polskości, włącznie z konfiskatą mienia Polaków i przekazaniem go Niemcom. Podobne dążenie do „oczyszczenia” ziem wschodnich z wpływów polskich i zaszczepienia wzorców obowiązujących w ZSRR można było zaobserwować w latach 1939–1941. Specyfiką okupacji sowieckiej było też dążenie do likwidacji wszystkich elementów ustroju kapitalistycznego. Zresztą, nawet w trakcie wojny i po jej zakończeniu Stalin nawet nie chciał słyszeć o zwrocie Polsce terenów inkorporowanych jesienią 1939 r., określając je niezmiennie mianem „ziem Białorusinów i Ukraińców”, czyniąc jedynie niewielkie ustępstwo w kwestii przynależności państwowej Białostoczczyzny.

Można więc przyjąć, że celem działań sowieckich była pełna i jak najszybsza unifikacja ziem odebranych przedwojennej Polsce z resztą państwa sowieckiego.

---

Buchner, *Pamiętniki. Rok pod czerwoną gwiazdą. Brody: wrzesień 1939–wrzesień 1940*, mps, s. 9; AW, II/1328/2k, Zdzisław Koksanowicz, *Wspomnienia*, mps, s. 13–15; AW, II/1368/2kw, Zbigniew Małyszczycycki, *Moje Kresy – Lubieszów. Wspomnienia z lat okupacji 1939 – 1944*, mps, s. 18–19; AW, II/1239/2k, Zygmunt Bieniasz, *Wspomnienia*, mps, s. 16–18; AW, II/1237/2k, Edward Bernolak, *Pamiętnik*, mps, s. 4–6 i inne.



Dotyczyło to również życia gospodarczego, które w ZSRR miało specyficzny charakter. Trudno więc zgodzić się z poglądem uwarunkowanym negatywnym stereotypem, że rządy sowieckie cechowało jedynie bezmyślne, barbarzyńskie dążenie do „złupienia” Kresów bez jakiegokolwiek dalekosiężnej koncepcji ich zagospodarowania. Kierownictwo sowieckie miało precyzyjną wizję ustroju społeczno-gospodarczego, który miał być wprowadzony na ziemiach okupowanych. Stworzono ją w latach trzydziestych w czasie niepodzielnych rządów Józefa Stalina w ZSRR. Podczas gdy w ustroju kapitalistycznym kierowano się głównie zasadą równoważenia popytu i podaży, maksymalizacji zysku oraz ochrony własności prywatnej, w ustroju stalinowskiego socjalizmu nadrzędnym celem gospodarczym stała się kierowana przez państwo rozbudowa przemysłu ciężkiego, która – jak wierzono – miała zapewnić szybki rozwój innych gałęzi przemysłu, a co za tym idzie, również poprawę warunków bytowych społeczeństwa. Wzrost produkcji – w latach 1937–1941 bardzo duży – osiągnano głównie metodami ekstensywnymi, przez zwiększenie liczby fabryk, wydłużenie czasu pracy i powiększenie zatrudnienia. Rozbudowany program inwestycyjny wymagał przeznaczenia dużych nakładów finansowych. Dochodziło przy tym do sytuacji paradoksalnej, w której gwałtownemu wzrostowi produkcji i dochodu narodowego towarzyszył radykalny spadek poziomu stopy życiowej obywateli. Podobnie było na ziemiach wschodnich II RP, co prowadziło świadków wydarzeń do mylnego przekonania, że sowiecka gospodarka znajdowała się wówczas w stanie całkowitego upadku. W rzeczywistości trwał jej rozwój i wzrost, któremu towarzyszyło ogromne marnotrawstwo środków i siły roboczej, nadmierne koszty i wykorzystanie przejętych (można śmiało powiedzieć zrabowanych) przez państwo sowieckie zasobów materialnych polskich organizacji, instytucji i pojedynczych obywateli dla rozbudowującej się gospodarki sowieckiej. Innym źródłem kapitału niezbędnego do sfinansowania programu inwestycyjnego były pożyczki państwowe, które opierały się na wykupie papierów wartościowych przez obywateli. W 1941 r. władze propagowały zakup czwartej emisji pożyczki państwowej trzeciej pięciolatki, stosując różnorodne naciski. Nic więc dziwnego, że nie cieszyły się one dużą popularnością w spauperyzowanym społeczeństwie<sup>91</sup>.

W rzeczywistości sowieckiej wszystkie środki produkcji faktycznie należały do państwa, które było jedynym właścicielem, pracodawcą i animatorem życia gospodarczego. Rozwój był planowany przez władze centralne, które czuwały nad realizacją planów. Niższe (republikańskie, obwodowe i rejonowe) szczeble władzy wykonywały jedynie polecenia władz centralnych, stosując metody administracyjne w kierowaniu życiem gospodarczym. Ten system można określić mianem nakazowo-rozdziałczego. Przejmując na własność wszystkie środki produkcji, państwo sowieckie brało na siebie obowiązek zarządzania życiem gospodarczym w najdrobniejszych szczegółach. Z dokumentów sowieckich przebija dążenie do poddania kontroli każdego aspektu funkcjonowania gospodarki, co w praktyce było niemożliwe. W konsekwencji powstała bardzo skomplikowana i zbiurokratyzowana machina zarządzająca, w której równie

<sup>91</sup> PAOSOG, f. 6195, op. 1, d. 277, Informacja o klasowo wrogich wystąpieniach w związku z realizacją pożyczki trzeciej pięciolatki (emisja czwartego roku) w obwodzie białostockim, k. 282–283.

ważną, co rzeczywisty stan rzeczy, była rzeczywistość „wirtualna”, wytworzona w niezliczonych dokumentach. Na każdym szczeblu władzy funkcjonowali przeszkoleni kontrolerzy – różnego rodzaju instruktorzy. Przeprowadzali oni kontrole rutynowo w określonych odstępach czasu lub w odpowiedzi na skargi obywateli, które wpływały do władz republikańskich i centralnych. Dzięki ich pracy wiemy już dużo na temat braków gospodarki sowieckiej, wiemy też, że w celu ich rozwiązania władza stosowała różnego rodzaju środki zaradcze, głównie o charakterze biurokratycznym, jak np. pisemne zalecenia i wnioski, kary i ostrzeżenia, które przynosiły niewielkie skutki praktyczne.

W tych warunkach żadna dziedzina gospodarki (rolnictwo, przemysł, handel i transport) nie funkcjonowała efektywnie: szerzyły się marnotrawstwo, niegospodarność, nieudolne zarządzanie, brak odpowiedzialności za pracę i złodziejstwo, również w dziedzinach priorytetowych, np. budownictwie obronnym i wydobywaniu ropy naftowej w Zagłębiu Drohobycko-Boryslawskim.

Zmiany gospodarcze z lat 1939–1941 miały charakter niepełny, ponieważ zostały przerwane wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej. Po pierwsze, zniszczona została przedwojenna, oparta na różnych typach własności, struktura własnościowa gospodarki, która już nigdy potem nie odrodziła się na tym terenie w tradycyjnym kształcie. Nastąpiła unifikacja z organizmem gospodarczym państwa sowieckiego dzięki wprowadzeniu sowieckich form prawno-organizacyjnych oraz brakowi samowystarczalności Kresów w zakresie surowców dla przemysłu czy artykułów codziennego użytku. Tak jak przed wojną z ziem centralnych i zachodnich państwa polskiego płynęły dostawy surowców i gotowych wyrobów, a czasem nawet płodów rolnych (na ziemi północno-wschodnie), tak w latach 1939–1941 z terytorium ZSRR dostarczano brakujących towarów i sprzętu<sup>92</sup>. System dostaw ze Wschodu szwankował, ale był niezbędny do stabilnego funkcjonowania obszarów inkorporowanych w 1939 r. Ucierpiały na tym interesy dużej części ludności miejscowej, której status materialny i społeczny drastycznie się pogorszył. Zgodnie z logiką systemu stalinowskiego państwo sowieckie bezceremonialnie przejęło zasoby materialne obywateli polskich, dokonując swego „zrównania w dół”. Państwo stało się największym pracodawcą, dowolnie decydującym o dostępności pracy, a co za tym idzie – środków utrzymania obywateli. Sytuację pogarszała ogromna inflacja, spowodowana spadkiem siły nabywczej pieniądza, pociągająca za sobą spadek płac realnych oraz faktyczna niemożność zdobycia podstawowych artykułów spożywczych i przemysłowych drogą legalną, co zmuszało do robienia zakupów na czarnym rynku po kilkakrotnie wyższych cenach. Dodatkowo państwo sowieckie zwiększało swój potencjał gospodarczy m.in. przez wykorzystanie zasobów materialnych ludności. Lata 1939–1941 stały się więc dla niej swoistą lekcją uświadczenia obywatelskiego, co w znacznym stopniu tłumaczy rozpaczliwy opór szerokich warstw społeczeństwa kresowego wobec poczynań władzy sowieckiej po zakończeniu drugiej wojny światowej.

<sup>92</sup> Na Kresy Wschodnie importowano z Polski centralnej i zachodniej nie tylko wyroby metalowe, stal, żelazo, ale także wapno, beton, a nawet cegłę. Zob. W. Ormicki, *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1929, s. 182–186.

**Marek Wierzbicki** (ur. 1964) – historyk, politolog, dr hab., zatrudniony w Instytucie Pamięci Narodowej (Delegatura Radom) oraz Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. W latach 1983–1988 studiował historię w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1997 r. obronił rozprawę doktorską poświęconą stosunkom polsko-białoruskim pod okupacją sowiecką (1939–1941). Badał problematykę stosunków narodowościowych i społeczno-ekonomicznych pod okupacją sowiecką, opublikował m.in. książki *Polacy i Białorusini w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-białoruskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941* oraz *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich pod okupacją sowiecką (1939–1941)*. Od 2000 r. zajmuje się problematyką stosunków władza–społeczeństwo w PRL. W 2007 r. wydał drukiem rozprawę habilitacyjną *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*. Obecnie przygotowuje publikację książki *Młodzież w PRL*.

### *Soviet Economic Policy in the Eastern Territories of the Pre-War Poland (the So-Called Western Ukraine and Western Belarus) 1939–1941*

*The years 1939–1941 marked a dramatic breakthrough in the economy of the eastern territories of the II RP under Soviet occupation. Not only did the USSR's invasion mean an occupation of the territories in the classical sense of the word, but also radically transformed the socio-economic system following the Soviet example.*

*Economic changes of the years 1939–1941 were incomplete, mainly because they were interrupted by the outbreak of the German–Soviet war. But even in such a short time the economic life of the occupied territories was revolutionised. First of all, the pre-war ownership structure of the area's economy, based on various types of ownership, was destroyed, never to be recreated again in its traditional form. There was a considerable step in the unification of the territories with the economic system of the Soviet state. Reasons for the fast change included the introduction of Soviet legal and organisational structures and the lack of the territories' self-sufficiency in raw materials for the industry and everyday use articles. Before the war, the region was supplied with raw materials and finished goods, and sometimes even agricultural produce, by the central and western Poland. In the period 1939–1941, raw materials, goods and equipment were being delivered from the territory of the USSR. Supplies from the East were notoriously unreliable, but necessary for relatively stable functioning of the territories incorporated in 1939.*

*Thus, not only due to strictly political, but also economic reasons (lack of self-sufficiency in raw materials and processing industry) territories of the II RP became a part of the Soviet empire in a very short time (note: a peripheral part). Their interests were subjected to the interests of the empire. This infringed upon the interests of a large group of local people who experienced a severe slump in material and social status.*